

6 tys. śpiewaków na Festiwalu Chórów Polskich

(Inf. wł.)

Imponująco zapowiada się Festiwal Chórów Polskich, organizowany w dniach od 26—29 bm. w Poznaniu z okazji 65-lecia Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Weźmie w nim udział ok. 6 tys. śpiewaków z całego kraju i z zagranicy.

W nocy z 25/26 bm. przybywa do Poznania 118 śpiewaków polskich z Westfalii

Nowe władze Związku Inwalidów Wojennych

(Inf. wł.)

W niedzielę obradował w Poznaniu Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych PRL. Dyskusja na tym zjeździe wykazała, że nie tylko opieka władz, ale i często stosunek społeczeństwa do byłych żołnierzy nie należy do najlepszych. 72 osoby delegatów wysuwało konkretne propozycje, zmierzające do zatrudnienia inwalidów, które odpowiadałyby ich sytuacji zdrowotnej. Postulowano przekazanie inwalidom wojennym tego typu zajęć, w których nawet ciężko poszkodowani bez trudu a z pożytkiem mogą zastąpić ludzi zdrowych. Aby jednak przeprowadzić tego rodzaju akcję konieczne jest poparcie poczynić organizację inwalidzką przez władze państwowe. W tej chwili, jak jest nam wiadomo, Komitet Wojewódzki PZPR bardzo życzliwie popiera starania Związku Inwalidów Wojennych o wykorzystanie członków tej organizacji przy obsłudze gry liczbowej „Koziołki”.

Zjazd Okręgowy miał szczególne znaczenie, ponieważ pożywał po raz pierwszy od lat 7 statutowe władze organizacji. Do zarządu zostali wybrani, w większości jednogłośnie, ob. ob. Sokolnicki, Koluśniewski, Dobak, Chmielewski, Bartkowiak oraz jako zastępcy ob. ob. Kmiecik i Mielcarek. Bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad odbyła się msza św. w intencji poległych i zmarłych inwalidów wojennych, na której kazanie wygłosił ks. prob. Czesław Białek. (—)

Odnaczenia dla b. powstańców wielkopolskich

(Inf. wł.)

Tegoroczny obchód Dnia Wojska Polskiego (12 października) połączony zostanie z dekoracją Krzyżami Wielkopolskimi byłych powstańców wielkopolskich. Odnaczenie powstańców odbędzie się w Poznaniu, a zamieszkał na terenie województwa odnaczeni zostaną w poszczególnych powiatach.

Na uroczystości związane z odnaceniem Krzyżami Wielkopolskimi w Poznaniu, zaproszony został przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki. (V)

Proces łapówkarzy

(Inf. wł.)

Dzisiaj przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczyna się proces przeciwko 4 pracownikom Rejonowej Spółdzielni Pracy Usług Motoryzacyjnych, oskarżonym o popełnienie szeregów różnych tego rodzaju nadużyć oraz przeciwko 9 innym osobom — klientom tejże spółdzielni, którym zarzuca się wręczanie łapówek.

Jak wynika z aktu oskarżenia, najwięcej przestępstw zapisał na swym koncie starszy rzeczoznawca techniczny RSPUM — Antoni Jabłoński. Uzależniał on sprzedaż części i załatwienie spraw związanych z tym formalności od otrzymania „załącznika”. W toku śledztwa m. in. ustalono, że Jabłoński w 1956 i 1957 roku od 7 osób wziął łapówki w wysokości po 1.400—5.000 zł zaś od 17 w wysokości po 500—2.800 zł. Starszemu rzeczoznawcy, który był „szarą eminencją” RSPUM, sekundowali referent obrotu towarowego i pojazdów — Bronisław Pietek, brygadista dozoru jazdy rozbiórki wózków — Kazimierz Wystraszewski i pracujący pod jego kierunkiem rzeczoznawca Ignacy Kaczmarek. (U)

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIEK

O rehabilitację
architektury

— str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, wtorek 24 IX 1957

Nr 227 (4247)

Problemy światowego ruchu związkowego Praca związków wśród młodzieży

tematem obrad XII Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP)

23 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady XII Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. Porządek obrad przewiduje omówienie problemów IV Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który odbędzie się w Lipsku, ustalenie składu delegacji związkowej na Kongres oraz omówienie zagadnień działalności związkowej wśród młodzieży.

Otwierając obrady, przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński stwierdził, że Plenum zbiera się w dniach poprzedzających dwa duże wydarzenia w międzynarodowym ruchu robotniczym. Wydarzeniami tymi będą: IV Światowy Kongres Związków Zawodowych i obchody 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. I. Loga-Sowiński poinformował zebranych, że w tych dniach CRZZ otrzymała

zaproszenie od Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) dla 25-osobowej delegacji polskich działaczy związkowych i organizacji społecznych do wzięcia udziału w obchodach 40 rocznicy Rewolucji Październikowej w Moskwie.

Następnie w imieniu sekretariatu CRZZ referat pt. „Sytuacja w międzynarodowym ruchu zawodowym i zadania polskich związków zawodowych w umacnianiu jedności i solidarności ludzi pracy” wygłosił kierownik Wydziału Łączności Międzynarodowej CRZZ — B. Gebert.

(Skrót referatu podajemy na stronie 2.)

Po referacie rozpoczęła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego.

Podsumowując dyskusję nad pierwszym punktem porządku dziennego, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński podkreślił, że wykaże ona, iż Plenum akceptuje stanowisko, jakie reprezentować ma delegacja polska na IV Kongresie SFZZ, stwierdził on, że dyskusja wniosła szereg uwag, które niewątpliwie będą pomocne w ostatecznym przygotowaniu propozycji i wystąpieniu delegatów w obradach Kongresu i jego komisjach.

Następnie Plenum wybrało 26-osobową delegację na Kongres. W skład delegacji weszli z ramienia CRZZ: przewodniczący — I. Loga-Sowiński, sekretarze: I. Janiszewska, W. Tułodziecki, kierownik wydziału łączności międzynarodowej — B. Gebert oraz 22 przedstawicieli zarządów głównych i zarządów okręgowych związków branżowych, rad zakładowych oraz przedstawicieli inteligencji technicznej.

W godzinach popołudniowych w drugiej części obrad sekretarz CRZZ — Wacław Tułodziecki wygłosił referat pt.: „Sprawy młodzieży pracującej w działalności związków zawodowych”.

20 mln. ton węgla koksującego odkryto pod Wałbrzychem

WAŁBRZYCH (PAP)

W Zagłębiu Wałbrzyskim rozpoczęto budowę nowej, płytkiej kopalni węgla kamiennego. W Jedlinie-Zdroju, kilka kilometrów od Wałbrzycha natrafiono na wielki pokład węgla, zalegający tuż pod powierzchnią ziemi.

„Zygmunt” to już piąta płytka kopalnia budowana w Zagłębiu Wałbrzyskim w tym roku.

Zasoby węglowe, które dzięki budowie pięciu płytkich kopalń zostaną w najbliższych miesiącach przekazane do eksploatacji oblicza się na 20 milionów ton.

Inicjatywa PAFAWAGU

Robotnicy na straży swoich interesów

WROCLAW (PAP)

W kilku wydziałach największego na Dolnym Śląsku zakładu przemysłowego — PAFAWAGU — powstały grupy inspekcji robotniczej, których zadaniem będzie kontrola wykorzystania materiałów i surowców do produkcji, przeprowadzanie dochodzeń w sprawie kradzieży, kontrola sprzedaży materiałów odpadów itp. Ponadto inspekcja robotnicza ma sprawować nadzór nad rozdziałem wszelkich nagród i talonów na atrakcyjne towary oraz kontrolować sposób rozdziału funduszu dyspozycyjnego. W skład tych grup wybierani są pracownicy cieszący się największym zaufaniem załogi.

Grupy inspekcyjne będą pozostawały w ścisłym kontakcie z radą robotniczą i zakładową, dyrekcją zakładu i organami MO.

Szkoła-pomnik ku czci K. Kurpińskiego we Włoszakowicach

(Inf. wł.)

W 100 rocznicę śmierci Karola Kurpińskiego, rodzinne jego Włoszakowice przyjmowały setki gości. Wieść przybrała oświecony wykład Uroczystości rozpoczęły się odegraniem „Warszawianki”. — Prelekcję o K. Kurpińskim wygłosił dr Jerzy Młodziejowski, po czym nastąpiło otwarcie wystawy poświęconej pamięci kompozytora.

Rocznice zgonu Wielkiego Syna Włoszakowic uczczono również położeniem kamienia węgielnego pod budowę pomnika — szkoły. Do uzyskania lokalizacji tego budynku w dużej mierze przyczynił się poseł okręgu leszczyńskiego — dr Widy-Wirski. Bo trudność było co niemiara. Dodać trzeba, że wiele prac początkowych przy rozpoczęciu budowy wykonali sami mieszkańcy wioski czynnem społecznym.

Koszt budowy wyniesie 1.000.000 zł, w tym 400 tys. zł ofiarują mieszkańcy — składkami i robotą, a resztę uzyskają z Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy i województwa. Toteż po-

Powróciły „słówki poznańskie”

(Inf. wł.)

Po uświśnionym wspaniałym sukcesami pobytku w NRD powrócił do naszego miasta członek chóru Filharmonii Poznańskiej pod dyr. mgr. Stefana Stuligroza. Ostatni występ chóru odbył się w wielkiej sali kongresowej w Lipsku gdzie odniósł on największy sukces.

Wczoraj po pożegnalnym obiedzie chóru wyjechał autokarami do Frankfurtu nad Odrą, skąd przybył do Poznania dziś pociągiem berlińskim. (V)

Posel Nowakowski wśród wyborców Starego Miasta

(Inf. wł.)

Na spotkanie ze swoim posłem przybył wczoraj do świetlicy przy ul. Libelta liczny przedstawiciel komitetów blokowych i mieszkanczy dzielnicy Stare Miasto. Poseł prof. dr Zygmunt Nowakowski zaznajomił zebranych z przebiegiem wiosennej sesji Sejmu PRL, szczególnie zaś z pracami poszczególnych komisji sejmowych. Dużo uwagi poświęcił on najważniejszemu zadaniu, od którego realizacji zależy prawidłowy rozwój gospodarczy i kulturalny naszego kraju.

W dyskusji mieszkańcy Starego Miasta poruszyli szereg poważnych problemów, jak zagadnienie budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego, praworządności a także trudnych spraw zasiłków emerytalnych. Przedstawiciele komitetów blokowych występowali w imieniu mieszkańców swej dzielnicy z wnioskami dotyczącymi najpilniejszych remontów i konserwacji domów mieszkalnych. Wczorajsza dyskusja spełniła niewątpliwie swe zadanie. Spotkanie przyczyniło się do zacieśnienia więzi wyborców z przedstawicielami naszego parlamentu. (h)

Min. Rapacki wyjechał na sesję ONZ

WARSZAWA (PAP)

23 bm. odjechał z Warszawy do Nowego Jorku przewodniczący delegacji polskiej na XII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ minister spraw zagranicznych Adam Rapacki.

ZGON gen. Mossora

Dnia 22 września br. zmarł na skutek ataku serca gen. dyw. Stefan Mossor.

Zmarły był utalentowanym teoretykiem i dowódcą, reprezentującym postępową myśl wojskową. General Mossor położył duże zasługi w dziele organizowania i rozwoju Wojska Polskiego, zajmując szereg odpowiedzialnych stanowisk.

Zmarły był odznaczony: Krzyżem Granawald, orderem Virtuti Militari V klasy, orderem Odrodzenia Polski, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, francuską Legią Honorową oraz innymi orderami i medalami polskimi i zagranicznymi.

zenie kamienia węgielnego pod budowę pomnika — szkoły, którego dokonał poseł dr Widy-Wirski, było dużym przeżyciem dla Włoszakowic.

+na taśmie dalekopisu+

„BATORY” POWRÓCIŁ

21 bm. do Gdyni z pierwszego rejsu na linii regularnej Gdynia — Montreal. Rejs trwał 25 dni. „Batory” ma już zapewnione komplety — 810 miejsc, na dwa następne rejsy, które rozpoczyna się z Gdyni 25 bm. oraz 26 października br.

KOMISJA ROZBROJENIOWA ONZ

zbierze się 30 bm. w celu przedyskutowania sprawozdania z londyńskich obrad Podkomisji.

W OFICERSKIEJ SZKOLE ŁĄCZNOŚCI

odbyła się promocja absolwentów. Promocji dokonał zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. br. Eugeniusz Kuszko.

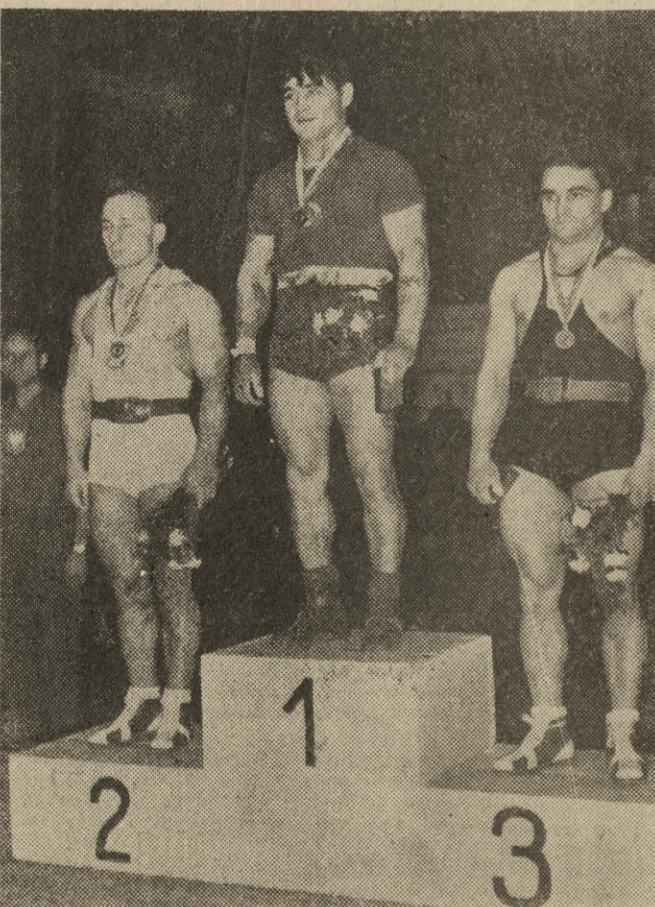
PONAD 33 TYS. BECZEK ŚLEDZI

przyciętł w bież. roku do Swinioujścia statek — baza „Kaszuby” z łowisk Morza Północnego.

W WARSZAWIE

rozpoczyna się obrady 3-dniowej konferencji przedstawicieli programów dziecięcych radiofonii, należących do Międzynarodowej Organizacji Radiofonicznej (OIR).

Z MISTRZOSTW EUROPY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW



Na podium zwycięzców zawodnicy wagi lekkiej (od lewej): Czepulkowski (Polska), Chabutodlinow (ZSRR), Zieliński (Polska).

CAF — Fot. Seko

Postulaty polskich związków zawodowych na IV Kongres ŚFZZ w Lipsku

Skrót referatu Bolesława Geberta na XII Plenum CRZZ

Za kilka dni zbierze się w Lipsku, mieście o bogatych tradycjach ruchu robotniczego IV Światowy Kongres Związków Zawodowych. Polski ruch zawodowy wyraża pragnienie, by Kongres ten stał się punktem zwrotnym w światowym ruchu związkowym, by zapoczątkował on rzeczywisty, trwały postęp na drodze realizacji międzynarodowej jedności związkowej.

Trzeba stwierdzić, że zaistniała obecnie nowa sytuacja, w której hasło jedności działania staje się bardziej realne. Istnieją bowiem sprawy wspólne całej klasie robotniczej, wokół których tworzy się wspólny front walki niezależnie od dzielących świat różnic ideologicznych i ustroju.

Niewątpliwie wspólna dla ogółu pracujących sprawa jest walka o poprawę położenia

ekonomicznego klasy robotniczej, o nieskrepowany rozwój praw związkowych i swobód demokratycznych, o przestrzeganie zasad demokracji w działalności związków zawodowych.

Wspólna sprawa wszystkich ludzi pracy jest dążenie do zabezpieczenia trwałego pokoju, do uchronienia ludzkości przed niszczycielskimi skutkami broni termojądrowej, do zaniechania wyścigu zbrojeń i ustanowienia przyjaznych, pokojowych stosunków między narodami.

Wspólna wreszcie sprawa dla całej klasy robotniczej jest bezwzględna likwidacja kolonializmu, stanowiącego hańbę XX w., zapewnienie wszystkim narodom prawa do niepodległości, do swobodnego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego.

Dążenie do jedności wynika z obiektywnej sytuacji w świecie, podstawowych celów wspólnych całej klasie robotniczej.

Wprawdzie w masach związkowych w zakładach istnieje silny pęd ku jedności, przejawiający się często we wspólnym działaniu, wprawdzie niektóre centrale jak np. włoska CGIL usiłuje wypracować swą rozważną i realistyczną drogę ku zjednoczeniu, to jednak przeważnie rozłam, a zwłaszcza doprowadzenie do podważenia wspólnoty akcji przez 2 największe centrale międzynarodowe — ŚFZZ, liczącą 88 milionów członków i MKWZZ, liczącą 54 miliony — napotyka poważne przeszkody. Jedną z tych przeszkód jest nieustępliwe stanowisko realizacyjne przez kierownictwo MKWZZ, które nie tylko stosuje w praktyce dyskryminację polityczną, ale odrzuca stale wszystkie propozycje wspólnych akcji.

Polskie związki zawodowe oczekują od zbliżającego się Kongresu dokonania realistycznej oceny sytuacji w światowym ruchu zawodowym oraz oceny dotychczasowych metod działania na rzecz jedności i osiągniętych rezultatów.

Oczekujemy od Kongresu wypracowania sprecyzowanego stanowiska w sprawach, co do których istnieje zgodność poglądów w masach związkowych bez względu na przynależność organizacyjną i wystąpienia z propozycjami podjęcia wspólnych konkretnych akcji.

Polskie związki zawodowe stoją na stanowisku, że dla zacieśnienia współpracy wzajemnej organizacji związkowych przynależnych do różnych central międzynarodowych i do związków autonomicznych, Światowa Federacja powinna inicjować szerokie spotkania i dyskusje nad określonymi problemami działalności związkowej, położenia klasy robotniczej, polityki społecznej, oświaty robotniczej itp., wykorzystując w tym celu wszystkie predysponowane ku temu organizacje międzynarodowe jak Międzynarodowa Organizacja Pracy UNESCO oraz ośrodki własne.

Wyrażamy również przekonanie, że IV Światowy Kongres Związków Zawodowych, zgodnie z założeniem przyjętym w tezach referatu sekretarza generalnego, określi wyraźne stanowisko odnośnie zagwarantowania swobody wymiany poglądów i ocen politycznych przez poszczególne organizacje związkowe wchodzące w skład ŚFZZ, w stosunku do aktualnych wydarzeń i problemów polityki międzynarodowej oraz zagadnień ideologicznych.

Południowy Wietnam grozi Kambodży

DELHI (PAP) — Poselstwo Kambodży w Indiach przekazało tamtejszej prasie do opublikowania oświadczenie, w którym stwierdza, że rząd Wietnamu południowego postanowił przeprowadzić koncentrację swych sił zbrojnych na kambodżańskiej granicy.

Oświadczenie broni polityki neutralności prowadzonej przez Kambodżę i podkreśla, że kraj ten dąży „do utrzymania dobrych stosunków ze wszystkimi państwami niezależnie od tego, do jakich bloków należą i jakiej ideologii holdują”.

Oczekujemy również od Kongresu, że zaleci on władzom Światowej Federacji poświęcenie większej uwagi problemom pracy związków zawodowych w krajach socjalistycznych.

Światowa Federacja Związków Zawodowych jest bowiem dziś w świecie jedyną między narodową organizacją robotniczą, zrzeszającą związki zawodowe krajów socjalistycznych, kapitalistycznych i kolonialnych.

Z tego względu wielkie znaczenie dla dzieła jedności mają osiągnięcia związków zawodowych krajów socjalistycznych.

Było niewątpliwie słabością ŚFZZ w minionym okresie — co zresztą stwierdzaliśmy niejednokrotnie — że w działalności swojej nie przywiązywała ona należytej wagi do złożonej problematyki ruchu zawodowego w krajach budujących socjalizm, zakładając nie-

jako, że w warunkach tych nie mogą zachodzić żadne konflikty. Życie dowiodło, że jest inaczej, życie potwierdziło celowość i konieczność wszechstronnego przeanalizowania również tej problematyki.

W dalszym ciągu referatu B. Gebert obszernie obrazuje doświadczenia naszych związków zawodowych.

Pragniemy stwierdzić, że nasz ruch zawodowy wyciąga właściwe wnioski z VIII i IX Plenum partii, że wyzbywa się on biurokracjami, że wyzbywa się z załogami zakładów pracy, wnika coraz gruntowniej w ich bolączki i potrzeby i stara się je zaspokajać w miarę powiększania zasobu środków, jakie państwo ludowe przeznacza na poprawę położenia materialnego ludzi pracy.

Przemiany te, aczkolwiek głębokie i gruntowne, stanowią dopiero pierwszy krok w kierunku poprawy naszej pracy związkowej. Proces odnowy, zapoczątkowany w naszym ruchu zawodowym po październiku, wymagać będzie jeszcze wielu wysiłków z naszej strony, byśmy mogli skutecznie bronić zarówno codziennych jak i dalekosiężnych interesów pracowników.

Polskie związki zawodowe, zgodnie z wolą całej polskiej klasy robotniczej, stoją na stanowisku konstruktywnej współpracy między narodami, opartej na poszanowaniu zasad suwerenności, niezawisłości, nienaruszalności terytorialnej, równoprawności i nie-mieszania się w sprawy wewnętrzne innych krajów.

S.O.S.

Tragiczny los statku niemieckiego

LONDYN (PAP) — W niedzielę na skutek huraganu uległ awarii i zaginął na Atlantyku 4-masztowy statek niemiecki „Pamir”.

W chwilę po nadaniu sygnałów SOS oraz komunikatu o poważnym uszkodzeniu żagli i masztów, radiostacja statku zamilkła.

„Pamir” płynął z Buenos Aires do Hamburga. Na pokładzie statku znajdowało się 86 członków załogi.

Na ratunek załogi „Pamiru” pospieszyło szereg statków znajdujących się na Atlantyku oraz samoloty. Szanse uratowania załogi „Pamiru” są jednak minimalne.

2 tys. nowych miast w ciągu 40 lat

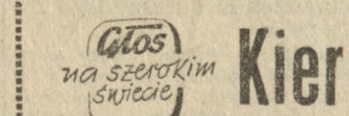
MOSKWA (PAP) — Prawie czterokrotnie wzrosła w okresie 40 lat liczba miast i dużych osiedli robotniczych. Ludność miejska na obszarze Związku Radzieckiego wzrosła w tym czasie z 28 milionów do ponad 87 milionów.

W latach 1917—57 wybudowano 870 nowych miast oraz 1200 nowych dużych osiedli robotniczych.

5 tysięcy km bez lądowania

MOSKWA (PAP) — Pomyślnie zakończył próbną lot pierwszy seryjny samolot pasażerski „Moskwa” skonstruowany przez Sergiusza Iljuszyńskiego.

Doświadczenia wykazały, że samolot może przewieźć do stu pasażerów i 8 ton bagażu rozwijając szybkość sięgającą 650 km/godz. Zapasy paliwa starczą na przebiecie 5 tys. km bez lądowania.



Kierunek - 1,5 miliarda MWh

Angielskie czasopismo naukowe „Times Science Review” w swym jesennym numerze zamieszcza obszerny artykuł Johna Hackinga, który niedawno bawił w Związku Radzieckim jako kierownik brytyjskiej delegacji inżynierów - hydroenergetyków. Autor omawia w nim szczegółowo obecny stan i perspektywy rozwoju elektrowni wodnych w ZSRR.

„Globalna roczna produkcja elektrowni radzieckich — stwierdza Hacking — wyniosła w 1955 roku 170 milionów megawatogodzin. Oczekuje się, że do 1960 roku globalna produkcja energii elektrycznej wzrośnie do 320 milionów megawatogodzin rocznie.”

Hacking podkreśla, że radzieccy inżynierowie już od kilkunastu lat badają olbrzymie zasoby energii, kryjące się w rzekach radzieckich. „Należy przypuszczać, że zdadne do wykorzystania zasoby energii wodnej pozwalają na wyprodukowanie 1,5 miliarda MWh rocznie. Około 80 procent tych zasobów leży na wschód od Uralu.”

O elektrowniach nadwołżańskich Hacking pisze: „Poważnie zaawansowana jest realizacja wszechstronnego planu, przewidującego pełne wykorzystanie zasobów wodnych Wołgi i jej głównego dopływu — Kamy. Plan ten obejmuje budowę 12 elektrowni wodnych, o łącznej mocy około 10 mln. MWh. Elektrownia stalingradzka posiadać będzie moc 2310 MWh, a kujbyszewska 2100. Obie te elektrownie będą wyposażone w podobne generatory, każdy o mocy 105 MW. Generatorów takich zainstaluje się w elektrowni stalingradzkiej 22, a w elektrowni kujbyszewskiej 20.”

„Zapora elektrowni stalingradzkiej mieć będzie 5 km długości. Dzięki niej będzie można nawodnić obszar 3200 km kw. Powyżej zapory powstanie jezioro o długości około 600 km. Hacking wyszczególnia obiekty zbudowane ostatnio lub budowane na poszczególnych rzekach Związku Radzieckiego:

OBIEKTY NA DNIEPRZE. Na rzece tej budowany jest łańcuch elektrowni wodnych. W górnym jej biegu ma być zbudowanych pięć elektrowni. Oddana została do użytku elektrownia w Kachowce o mocy 312 MW. Zniszczona podczas wojny elektrownia w Zaporozżu, znana pod nazwą Dnieprostroi, została odbudowana i posiada obecnie moc 650 MW.

Absurdalna koncepcja uregulowania stosunków między NRF a Polską

Wywiad Adenauera dla telewizji amerykańskiej

BONN (PAP).

Kancelerz Adenauer udzielił amerykańskiemu koncercowi telewizyjnemu „Columbia Broadcasting System” wywiadu, w którym poruszył m. in. sprawę stosunków z Polską.

Adenauer powiedział, że może sobie wyobrazić „taki rozwój wypadków, który doprowadził do tego, iż w zjednoczonej Europie znajdzie również rozwiązanie sprawa granicy na Odrze i Nysie”. Oświadczył on, że „Republika Federalna nigdy nie będzie prowadziła wojny w sprawie linii Odra - Nysa”, ale równocześnie snując pozbawione realizmu koncepcje kancelarz wy-

raził pogląd, że „pewnego dnia cały obszar za linią Odra-Nysa będzie musiał znaleźć się w obrębie europejskiej wspólnoty węgla i stali oraz wspólnoty rynku i obecne granice polityczne będą coraz bardziej traciły na znaczeniu. Wówczas będziemy musieli cierpliwie w drodze stopniowego rozwoju szukać jakiegoś rozwiązania”.

Następne pytanie dotyczyło interpretacji lansowanego przez niektóre koła boiskie tzw. prawa do ojczyzny. W odpowiedzi na to Adenauer oświadczył, że „ludzie muszą mieć możliwość powrotu do kraju, z którego zostali wysiedleni”.

Na pytanie, czy nowy rząd NRF nawiąże stosunki dyplomatyczne z Polską, Adenauer odpowiedział, że „trzeba będzie zacieśnienia stosunków handlowych i gospodarczych, — a potem posuwać się dalej krok za krokiem”.

Adenauer domaga się więc rezygnacji Polski z suwerennych praw na obszarach zachodnich i podporządkowania tych obszarów kartelowi zachodnio-europejskim, w których NRF zajmuje dominującą pozycję.

Niezależnie od różnych nie-realnych i absurdalnych koncepcji uregulowania stosunków ze Wschodem, a przede wszystkim z Polską sprawa ta urasta do głównego problemu politycznego w Niemczech zachodnich, zwłaszcza po wycie polskiej delegacji partyjno-rządowej w Jugosławii i oświadczeniu prezydenta Tito w sprawie granicy na Odrze i Nysie. Konsekwencje polityczne tego oświadczenia składają komentarzów do przypuszczeń że zagadnienie rewizji polityki Bonn wobec Wschodu będzie głównym tematem rozważań nowego gabinetu.

... a rewizjoniści podnoszą głowy

BONN (PAP)

W niedzielę odbyły się we wszystkich prowincjach Niemieckiej Republiki Federalnej różne spotkania, zloty i wiece rewizjonistów zrzeszonych w tzw. ziomkostwach. Pod hasłami rewizjonistycznych rozważań obchodzili oni tzw. „Dzień ojczyzny”. Przemawiając na wiecu przesiedleńców w Lüneburgu minister komunikacji NRF Seeborn domagał się, aby Niemiecka Republika Federalna posiadała własną rozgłośnię radiową „dla narodów za żelazną kurtyną”. Minister - rewizjonista wystąpił także przeciwko oświadczeniu prezydenta Tito w sprawie granicy na Odrze i Nysie.



NIEMIECKO-WŁOSKIE rokowania handlowe rozpoczęły się w zachodnio-niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych. Trwać one będą prawdopodobnie parę tygodni.

PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR nadało Georgii Damianowi, przewodniczącemu Wielkiego Zgromadzenia Ludowego Bułgarii order Lenina z okazji 65-lecia jego urodzin.

CZŁONEK ZWIAZKOWEJ RADY WYKONAWCZEJ Moma Markovic przyjął 21 bm. w godzinach popołudniowych przebywającego w Jugosławii ministra pracy i opieki społecznej PRL, Stanisława Zawadzkiego.

DO STOLICY STANÓW ZJEDNOCZONYCH przybył minister spraw zagranicznych Austrii, dr Leopold Figl. Celem jego wizyty jest przeprowadzenie rokowań z sekretarzem Stanu USA Dullesem.

WYSTAWA SZTUKI WŁOSKIEJ etwarła została w tych dniach w zachodnim Berlinie. Wystawa obejmuje 236 dzieł malarzy, grafik i rzeźbiarzy włoskich XX wieku.

POLICJA WŁOSKA zaareztowała 78-letniego Sycylijskiego, Salvatorea Giuffridę, który zaszytył swoją 68-letnią małżonkę. Giuffrida zeznał, iż od 40 lat pojeżdżał swoją małżonkę o nie-wierność. Uczucie zazdrości narastało w nim z roku na rok, aż wreszcie znalazło ujście w krwawej zemście.

PODCZAS WALKI BYKÓW w Alcala (Hiszpania) zatamowała się drewniana bariera oddzielająca publiczność od areny, na skutek czego 44 osoby zostały ranne, a dwie poniosły śmierć na miejscu.

Wizyty pożegnalne ambasadora ZSRR w Jugosławii

BELGRAD (PAP)

Wiceprzewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Calakovic przyjął w poniedziałek ambasadora ZSRR w Jugosławii N. Firubina, który złożył mu wizytę pożegnalną.

Ambasador radziecki złożył również wizytę pożegnalną, przewodniczącemu Skupczyny Serbii J. Veselinowowi.

Włoskie „czarne koszule” znów na widowni

RZYM (PAP)

Pielgrzymki fascystów do grobu Mussoliniego trwają. W niedzielę przybył ich do Forlì na ementar San Cassiano w pobliżu Predappio kilka tysięcy.

Przybrani w czarne koszule faszysty wywołali szereg awantur, korzystając z biernych postaw policji. Zdenerwowani inercją policji mieszkańcy rzucili się na grupy faszystowskich awanturników i dali im bolesną lekcję. W wielu punktach miasta doszło do starć między faszystami a robotnikami. Kilkanasie osób zostało poturbowanych.

Zmiana opłat na uniwersytetach węgierskich

BUDAPESZT (PAP)

W nowym roku akademickim na węgierskich wyższych uczelniach obowiązuje nowa taksa opłat dla studentów. Czesne za jeden semestr półroczny zostało podwyższone do sumy tysiąca forintów. Z opłat tych mogą być zwolnieni jedynie studenci pochodzenia robotniczego, chłopskiego lub z kół inteligencji pracującej, wykazujący się dobrymi postępami w nauce. Zniżki będą udzielane w granicach od 25 do 50 proc.

Na Węgrzech 23 października dniem pracy

(API)

Georgy Marosan, minister bez teki, członek Biura Politycznego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i pierwszy sekretarz budapeszteńskiego komitetu partii, w przemówieniu ogłoszonym z okazji wręczenia sztandaru dla gwardii robotniczej jednej z dzielnic Budapesztu, stwierdził m. in., że dzień 23 października — rocznica pamiętnych wydarzeń na Węgrzech — będzie normalnym dniem pracy.

Jak podaje agencja Reutersa, min. Marosan ostrzegł, że władza robotnicza nie dopuści do jakichkolwiek demonstracji ulicznych w dniu 23 października. (z)

Jedna złotówka...

— jak stwierdził prof. Barciński na Radzie Naukowo-Ekonomicznej przy WRN — zainwestowana w przemyśle woj. poznańskiego przyniosła 3 razy większy efekt aniżeli przeciętnie w kraju, 4 razy większy niż w woj. katowickim i 5 razy większy niż w woj. krakowskim.

Tłumaczy się to m. in. wielkimi wkładami w kopalnię, hutę, elektrownie, cementownię, wielkie zakłady chemiczne, które będą się rentować znacznie później, ale fakt, co do Poznania, pozostaje faktem.

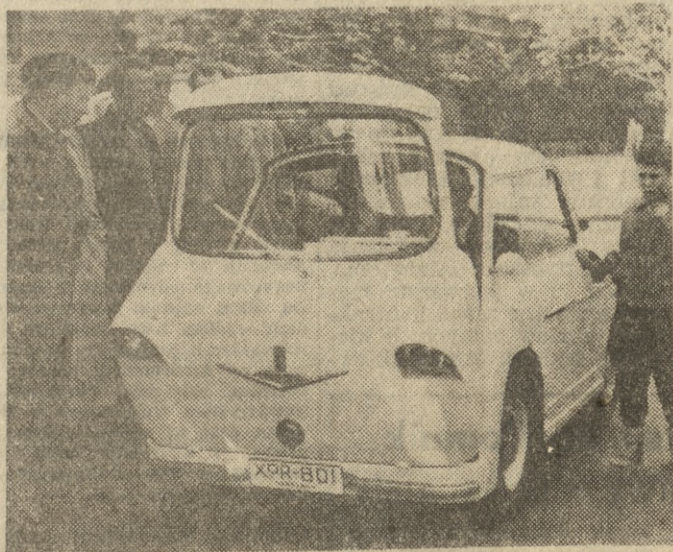
Wejście Poznańskiego w plan inwestycyjny w 1955—1960 otworzyło dla WRN nowe zadania. Mamy nie wyszaskanych mnóstwo rezerw, choćby np. w Pile, gdzie zużycie gazu wynosi zaledwie 30 proc. Potrzeba tam szybkiego uruchomienia fabryki żarówek i lamp jarzeniowych. Jak wiemy z planu inwestycyjnego dla naszego województwa — inwestycje wyniosły 1797,1 mln. zł, z czego na roboty budowlano-montażowe przypada 1.436,8 mln. zł. Remonty kapitałowe mieszkań wyniosły 301,6 mln. zł. Przeciętna krajowa wzrostu nakładów na remonty wynosi w skali krajowej 140,9 proc., gdy u nas tylko 107,5 proc. Pod tym względem pozostajemy nadal w tyle za innymi województwami. Przyznane Poznańskiemu kredyty sprawiają dużą troskę WRN, aby w granicach limitów przeprowadzić rozsądne remonty kapitałowe.

Oprócz budownictwa mieszkaniowego ogólny plan inwestycyjny przewiduje w okresie najbliższych 5 lat m. in. rozbudowę Zakładów Metalowych w Ostrowie, rozbudowę Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysku, Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Mięsnych w Rogoźnie, Kaliskich Zakładów Środków Odżywczych w Kaliszu, adaptację Fabryki Kwasu Mlekowego w Lesznie, krochmalni w Pile, proszkowni mleka w Koninie, rozbudowę Zakładów Szklarskich w Ujściu, Zakładów Płyt Włórowych w Krzyżu, budowę Zakładów Fajansu Sanitarnego w Kole, budowę tkalni w Fabryce Pluszu i Aksamitu w Kaliszu, budowę przedsiębiorstwa cieniokoprcdnej bawełny dla tkanin dekoracyjnych w Kaliszu i dalszą budowę elektrowni w Koninie.

Do tego dodać trzeba budowę szkół o łącznej liczbie 490 izb lekcyjnych oraz inne inwestycje kulturalno-komunalne. (hb)

Nowa ofiara Hiroszimy

W szpitalu w Tokio zmarła 24-letnia ofiara „choroby atomowej”. Tym razem jest to chłopiec, którego matka, będąca w piątym miesiącu ciąży, przybyła na drugi dzień, po bombardowaniu Hiroszimy do miasta, chcąc się dowiedzieć, co stało się z jej rodziną. Przed rokiem chłopiec zaczął nagle zdradzać typowe objawy „choroby atomowej” i oddany został do szpitala, gdzie obecnie zmarł.



ZNÓW PROTOTYP... A PRODUKCJI JESZCZE NIE MA

Warsztaty Centralnego Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Motoryzacyjnego w Warszawie wyprodukowały prototyp mikro samochodu „Smyk”. Mikro samochód wyposażony jest w silnik motocyklowy „Junak” o pojemności 350 cm³ i może pomieścić 2 osoby dorosłe i dwoje dzieci. Drzwi są umieszczone z przodu. Na próbnych jazdach „Smyk” osiągnął 80 km/godz. Zużycie paliwa 5 litrów na 100 km. Prototyp nie jest jeszcze zatwierdzony. W każdym razie min. Zmąjstis udzielił się „Smykiem” na posiedzenie Rady Ministrów, która tego dnia uchwaliła powołanie Rady Motoryzacyjnej.

CAF — fot. Dąbrowiecki



POSZUKIWANIA STARYCH MALOWIDEŁ

Na terenie pięknego renesansowego zamku w Baranowie, prowadzone są oryginalne prace. Absolwentki Akademii Sztuk Plastycznych w Krakowie: Maria Urbańczyk i Anna Nowak szukają starych malowideł, które mają znajdować się pod warstwą tynków.

CAF — fot. Grzęda

Min. Rybicki rozmawiał z dziennikarzami

Kilka godzin trwała ożywiona dyskusja w czasie spotkania Ministra Sprawiedliwości i I Prezesa Sądu Najwyższego z przedstawicielami prasy, które odbyło się 20 bm. w Warszawie.

Zagajając konferencję, min. Rybicki stwierdził m. in., iż w ostatnim czasie opinia publiczna poświęca dużo uwagi problemowi walki ze spekulacją i nadużyciami gospodarczymi. W prasie pojawiają się różnego rodzaju notatki i artykuły dotyczące pracy wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza orzecznictwa sądów w tego rodzaju procesach.

Min. Rybicki, powołując się na statystyki sądowe, stwierdził, że większość kar wymierzanych — przestępcom — waha się w dolnych granicach kar przewidzianych ustawami. Nie dostateczna jest liczba odwołań prokuratorskich od zbyt niskich wyroków, jak również nie w pełni wykorzystana jest możliwość stosowania trybu doraźnego. Mówiąc o ustawodawstwie w dziedzinie zwalczania przestępstw gospodarczych, min. Rybicki stwierdził, że obowiązujące w tym zakresie przepisy są wystarczające. Chodzi tylko o pełne wykorzystanie uprawnień płynących z tych przepisów. Jednym z zagadnień, które wymagają jak najszybszego uregulowania, jest sprawa konfiskaty mienia pochodzącego z przestępstwa, a ukrytego u rodziny czy u osób bliskich przestępcy.

Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło już pierwsze kroki w kierunku lepszego przygotowania sędziów rozpatrujących sprawy gospodarcze.

W tym celu zostanie zorganizowany wspólnie z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym roczny kurs dla sędziów. Lepsza znajomość zagadnień ekonomicznych i struktury gospodarczej naszego kraju pozwoli sędziom na bardziej wnikliwe rozpatrywanie spraw o nadużycia gospodarcze.

Przyspieszenie postępowania sądowego i zlikwidowanie ogromnych zaległości, jakie nagromadziły się w ostatnich latach, jest na razie niemożliwe ze względu na zbyt małą ciągłość jeszcze kadry sędziów. Ministerstwo Sprawiedliwości dysponuje co prawda dodatkowymi 400 etatami dla sędziów, ale wobec zwiększenia wymogów dla kandydatów na objęcie tych stanowisk (wyższe wykształcenie, 2 lata aplikacji zakończone egzaminem sędziowskim i 2 lata asesury) Ministerstwo na pokrycie trudności w uzupełnieniu wysokokwalifikowanych kadr sędziowskich.

Z kolei min. Rybicki mówił o stosunku prasy do spraw wymiaru sprawiedliwości. Od początku br. notuje się w prasie dużą ilość informacji o dokonanych przestępstwach, z czego przeciętny czytelnik odnosi wrażenie, że przełom paździcznikowy wywołał niebotowane dotychczas nasilenie przestępczości. Nie jest to zgodne z prawdą. Natomiast prawdą jest, że dopiero od kilku miesięcy prasa tak szeroko informuje o tych sprawach. Wszelka przesada w podawaniu informacji o nasileniu przestępstw jest — zdaniem min. Rybickiego — zjawiskiem szkodliwym, mogącym wprowadzić niepotrzebne zaniepokojenie w opinii publicznej. Sytuację tę komplikują jeszcze bardziej informacje często nieścisłe, mijające się z prawdą i szkodliwe dla wymiaru sprawiedliwości. Cytując wiele przykładów dla udokumentowania tego stwierdzenia, min. Rybicki oświadczył, iż wywołują one zrozumiałe rozgoryczenie wśród pracowników sądów.

W obszernej dyskusji, jaka wywiązała się po przemówieniu Ministra Sprawiedliwości, zabierało głos ponad 20 dziennikarzy i prawników. Stwierdzają oni zgodnie, że przyczyny tak dużej ilości przestępstw gospodarczych są bardzo różne i że przeciwdziałać muszą im nie tylko sądy. Nie oznacza to jednak, żeby łagodzić lub umniejszać znaczenie represji karnej w stosunku do sprawców nadużyć i malwersacji. Bezkarność przestępców — stwierdził m. in. I prezes Sądu Najwyższego J. Wasilkowski — podważa wiarę we władzę ludową.

Na zakończenie konferencji przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości odpowiadali

O rehabilitację architektury

W rozwoju historycznym architektura stała się funkcją ideałów społecznych, zdobyczy nauki, współzależności technicznych oraz odzwierciedleniem przeżyć estetycznych.

Najstarsza ze wszystkich sztuk, budowania nie tylko schronienia dla jednostki, ale przede wszystkim budowania najkorzystniejszych warunków współistnienia społeczeństw, stała się symbolem walki o lepsze i piękniejsze życie. Stąd każdy znajduje w niej przedmiot swych zainteresowań, radosnych nadziei lub bolesnych rozczarowań i namiętnej krytyki.

Architektura, to plan urbanistyczny, zapewniający właściwy rozwój społeczeństwa; architektura, to plan rurestyczny, gwarantujący najlepsze wykorzystanie naturalnych warunków dla produkcji rolnej i budownictwa wiejskiego, architektura, to projekt budynku i otoczenia, w którym

Inż. Aleks. Lendz on

Główny Architekt Województwa Poznańskiego

człowiek ma się czuć najdoskonalej; architektura, to najwyższy poziom naszej gospodarki, zapewniający najlepszą produkcję materiałów budowlanych i tworzenie z nich dzieł, które doskonale mają nam życie, a dla potomnych stanowią świadectwo naszych wysiłków i osiągnięć. Architektura — słowo uniwersalne, po wszechbie rozumiane jako dążenie ludzi do wymarzonego ideału.

Czy taką jest architektura dzisiejsza? Wbrew przeobrażeniom, możliwościom rozwojowym, wynikającym z naszego ustroju — architekturę i życie spłycono do form zewnętrznych, co szybko odbiło się na poziomie naszej egzystencji. Wbrew możliwościom, tak jak nie potrafiliśmy upowszechnić pierwszego przykazania socjalizmu, że człowiek człowiekowi jest bratem, tak i architektura nasza nie przysparzała jeszcze wiązanych z nią nadziei na nowe radości życia.

W okresie wielu dogmatów ekonomicznych, dążących do centralizacji naszej gospodarki, zlikwidowano planowanie regionalne, a planowanie urbanistyczne i służbę architektoniczną doprowadzono do symbolicznego minimum. Błędy te szybko i boleśnie się pomściły.

Fasadowość naszego planowania gospodarczego nie doprowadziła do posiadania długofalowych planów inwestycyjnych, które by gwarantowały właściwe przygotowanie odpowiednich projektów; stąd tak wiele wysiłków naszych inżynierów i techników w biurach projektowych idzie na marne, a przeszło połowa projektów nie zostaje realizowana, pogłębiając demobilizację inteligencji technicznej.

Nie tylko brak budowlana orientacji się w ciągłych trudnościach materiałowych, jest to publiczna tajemnica. Ale nie może być publicznym rozgłoszeniem zbyt małej jeszcze naszej aktywności dla poprawienia tego stanu. Odwieczne marzenia człowieka o własnym domku teraz właśnie mogłyby stać się rzeczywistością, ale wiele jeszcze rad narodowych nienależyście pojmujemy obowiązki na tym odcinku; brak w miastach odpowiednio przygotowanych terenów i inicjatyw dla zorganizowania budownictwa zespołowego nie pozwala na szersze wykorzystanie pomocy państwa.

Stale zmiany w systemie organizacyjnym przedsiębiorstw projektowych, budowlanych oraz produkcji materiałów budowlanych — z braku koncepcji perspektywicznego rozwoju budownictwa, spowodowały poważne straty dla naszej gospodarki. Przestoje na budwach, marnotrawstwo i kradzieże materiałów, zła jakość wo produkcja materiałów budowlanych — to częste zjawiska, które towarzyszyły naszej budownictwu. Niedostateczny nadzór techniczny pogłębiał jeszcze coraz trudniejszą sytuację. Do najpoważniejszych błędów należy brak troski o dobór fachowych sił technicznych i ekonomicznych oraz tolerowanie na stanowiskach odpowiedzialnych i kierowniczych — ludzi przypadkowych i dyletantów.

Krajowa Narada Architektów i Krajowa Narada Budowniczków — ujawniły te braki i wskazały drogę naprawy.

Stwierdzono, że przy posiadanych środkach i możliwościach, stać nas na wybitnie lepsze rezultaty. W swoim cięż

kim trudzie i ofiarnym wysiłku, społeczeństwo nasze zasługuje na najlepsze warunki pracy i odpoczynku, i dlatego wiele nadziei wiążemy z dzisiejszą sesją Wojewódzkiej Rady Narodowej — która analizować będzie problemy urbanistyczne, architektoniczne i budowlane.

Przeprowadzana na terenie całego województwa akcja porządkowania wszystkich zagadnień, związanych z budownictwem oraz wzmoczenie poparcie moralne społeczeństwa w tym zakresie przyczynią się na pewno do generalnego usprawnienia naszej działalności. Sesja ta — można oczekiwać — bezkompromisowo wykaże wszystkie bolesne niedociągnięcia, ale jednocześnie na kresli drodze dla ich naprawy. Właśnie my, architekci, jesteśmy pełni optymizmu, że praca robotników i techników na budowach oraz inżynierów nie będzie tak trwoniona, jak dotychczas. Tak szerokie zainteresowanie naszymi bolączkami przez ogół społeczeństwa i Wojewódzką Radę Narodową jest najlepszą gwarancją, że w dalszej naszej pracy nie będziemy osamotnieni.

Powołany przez Komisję Budownictwa WRN zespół przedstawicieli Towarzystwa Urbanistów Polskich, Stowarzyszenia Architektów Polskich, Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa i Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego — przygotował wstępne wnioski dla usprawnienia naszego budownictwa. Wojewódzka Rada Narodowa i obecni na sesji przedstawiciele naszego społeczeństwa na pewno wnioski te uzupełnią.

Budownictwo nasze musi wreszcie zająć należny mu w życiu priorytet i dlatego obecna sesja WRN stanie się rehabilitacją szeroko pojętej architektury.

Nieudolni i malwersanci pozbawiani stanowisk w radach narodowych

Jak donosi wczorajsza „Trybuna Ludu”, dokonano istotnych zmian w składzie Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i podległych jej prezydiach DRN. Od dłuższego już czasu Egzekutywa Komitetu Miejskiego partii w Krakowie zaniepokojona była sytuacją, panującą w Prezydium Rady Narodowej. W dniu 21 bm. odbyło się specjalne posiedzenie Egzekutywy KM PZPR, poświęcone analizie sytuacji i całokształtu stosunków panujących w Prezydium Rady Narodowej; po przedyskutowaniu zakresu osobistej odpowiedzialności za istniejący stan rzeczy przewodniczącego Prezydium — Tadeusza Mrugacza, postanowiono na najbliższej sesji wystąpić z wnioskiem o odwołanie go z Prezydium RN.

Równocześnie Egzekutywa KM PZPR postanowiła zwrócić się do stronnictw politycznych, które* desygnowały swych członków do pracy w prezydiach MRN i DRN — o przeanalizowanie dotychczasowej ich działalności.

Ponadto Egzekutywa postanowiła odwołać T. Skrobiszewskiego ze stanowiska przewodniczącego i członka Prezydium DRN Nowa Huta. Wreszcie i przewodniczący i wiceprzewodniczący DRN Zwierzyniec — J. Feduk i E. Mikołajczyk, zostaną odwołani ze stanowisk za nieudolność i brak należytego nadzoru.

PAP komunikuje, że w Sejmie Krajowym (woj. bydgoskie) odbyła się ostatnia sesja Powiatowej Rady Narodowej, poświęcona omówieniu głośnej na Pomorzu afery leśnej, której sprawcami byli członkowie Prezydium PRN. Straty państwa wyniosły 1.800.000 zł. Po dyskusji — postanowiono odwołać ze stanowiska przewodniczącego i dwu wiceprzewodniczących Prezydium PRN — I. Wyrwasa, J. Nowaka, Z. Henniga.

W Saratowie piszą o... Piotrkowie

Do przewodniczącego Prezydium MRN w Piotrkowie Tryb. zwrócił się listownie z dalekiego Saratowa emerytowany pułkownik Armii Radzieckiej — Mikołaj Rumiancew. Podczas ostatniej wojny p. Rumiancew kierował jednostkami pancernymi w bractwie czołgów, które pod dowództwem bohatera Związku Radzieckiego M. G. Fomiczewa brały udział w osmoabadzaniu Piotrkowa. Wówczas to właśnie brygada otrzymała nazwę „Piotrkowskiej”, a jej komendant Fomiczew — Krzysztof Grunwald III klasy.

Obecnie p. Rumiancew przygotowuje do druku wspomnienia z tego okresu. Prosi więc w swym liście o przekazanie mu zdjęć fotograficznych z walk wyzwoleniczych, a także widoków z fragmentami Piotrkowa.

List p. Rumiancewa nie pozostał bez echa: rośnie pokład zbioru fotografii i dokumentów. Istnieje też projekt, aby z okazji obchodu 40-rocznicy Rewolucji Paździcznikowej zaprosić p. Rumiancewa do Piotrkowa.

(PAP)

O czym piszą inni?

Wobec ujawniających się faktów ordynarnych malwersacji w dziesiątkach i tysiącach przedsiębiorstw, społeczeństwo przystąpiło do aktywnej walki z wszelkiego rodzaju przestępcami gospodarczymi, złodziejami mienia społecznego. Tej walce sekunde prasa krajowa i, nie ograniczając się — co jest chyba najsluszniejsze, do notowania przykładów zło dzieństwa — w szeregu publikacji wskazuje na przyczyny zła i sposoby przeciwdziałania kradzieżom. M. in.:

„Słowo Polskie“

nr 222 zamieszcza artykuł, w którym autor, snując rozważania na temat, dlaczego mnożą się kradzieże na mienia społecznego, wskazuje na jedną z przyczyn tego zjawiska:

„Doświadczenie wykazało, że większość dużych nadużyć popełnia się systematycznie przez dłuższy okres czasu. I dopiero jakiś przypadkowy „wpadunek” albo odpowiednia kontrola wykrywa przestępstwo.“

Wydaje się, że przede wszystkim należałoby usprawnić kontrolę poprzez jej uniezależnienie od przedsiębiorstwa i właściwy dobór ludzi.

W końcowej części artykułu autor stwierdza, że należy:

„...założyć przy MHW kartotekę centralną pracowników, którzy do puścili się jakichkolwiek nadużyć w handlu. Musi obowiązywać zasada, że żaden pracownik nie będzie przyjęty do pracy w handlu bez adnotacji Biura Kartoteki Centralnej, iż nie figuruje on w rejestrze pracowników, którzy popełnili już przestępstwo gospodarcze.“

Pisząc na ten sam temat,

„Dziennik Baltycki“

z dnia 18 września br. donosi: „Przy wydziałach finansowych wojewódzkich rad narodowych — powołuje się za powrotem istniejącego przed 1951 rokiem biura informacyjne. Powiększony zakres uprawnień przypadł inspektora tom kontrolno-rewizyjnym WRN, którym dodatkowo przekazano kompetencje dawnej ochrony skarbowej. Przy pomocy m.in. tych nowoorganizowanych komórek zaciska się pięść na walkę z przestępstwami gospodarczymi, dewizowymi i podatkowymi.“

„Trybuna Robotnicza“

zamieszcza w czwartkowym wydaniu artykuł, poświęcony sprawie ścigania przestępstw przez organa wymiaru sprawiedliwości — podkreślając liberalizm i dobroduszość w osadzaniu sprawców kradzieży. Czytamy m.in.:

„...metody ścigania tych przestępstw są zadziwiająco dobrodusze lub opieszałe. Milicja długo nieraz musi się naprosić, aby prokurator zechciał aresztować tego czy innego ptaszka dla dobra śledztwa, a gdy wreszcie taki nakaz zostaje wydany, to ptaszek często już postrułał w „cieplejsze kraje“.

Wobec powyższego — do takich konkluzji dochodzi autor artykułu w „Trybunie“:

„...by nie dopuścić w tak czułym aparacie, jakim jest sądownictwo, do stopienia jego ostrza politycznego — konieczna jest stała praca polityczna i dokładna ustawiczna informacja. A do tego powołana jest w znacznej mierze również i prasa.“

O innym rodzaju nadużyć alarmuje

„Życie Warszawy“

W artykule z dnia 21 bm., zatytułowanym „Spekulanci chodzą także piechotą“, czytamy:

„...niemal każdy spekulant popelnia również nadużycia pośrednie; wykorzystuje wszelkie możliwe ulgi, udaje inwalidę, wdowę z dzieckiem przy piersi, weterana powstań z 1831 r. i 1863 r., używa państwowych środków transportu, państwowych surowców, państwowych maszyn, płaci za wszystko państwowe ceny.“

To wszystko — zaznacza autor — uchodziłby za czynników kompotentnych.

Natomiast ostatnio nasz aparat finansowy poświęca się z zapalem pewnej osobliwej działalności. — Wszyscy posiadacze samochodów prywatnych — a nie tylko ci, co do których są jakieś wątpliwości — wzywani są do składania zeznań skąd mieli pieniądze na kupno swego wehikułu. Ma to jakoby służyć wykrywaniu spekulantów... a prawdziwi spekulanci uśmiechają się pod wąsem i błogosławia anonimowego autora tych zarządzeń! Oczywiście, samochód najbardziej rzuca się w oczy i najłatwiej jest wyśledzić źródła dochodów jego właściciela. Tego rodzaju akcja odstraszy w ogóle od kupowania samochodu i zada nowy cios naszej motoryzacji.

Może by jednak sięgnąć trochę głębiej? Może by zbadać dzwignię, taryf, ulg, zezwoleń i ułatwień? Spekulanci chodzą przecież także piechotą.

Opr. HEL



Nie powiodło się Olimpij w pierwszym starciu o wejście do II ligi z „czarnymi koszulami“ ze stolicy. Piłkarze Polonii byli jednak nieco lepsi od gołęcińskiej jedenastki i wygrali 3:1. Atak gospodarzy (w białych koszulkach) i tym razem został odparty przez defensywę gości. Może drugi mecz wypadnie lepiej. (p) Fot.: K. Przychodzki

Spod znaku szarotki

Uwaga: równowaga zachwiana!

Mały, aksamitny kwiatek o mleczno-szarych, delikatnie rzeźbionych płatkach, uciekający na coraz to bardziej niedostępne szczyty skalne przed zaborczością bezmyślnych rąk, stał się symbolem walki o zachowanie piękna przyrody i krajobrazu. Ludzie, którzy znają bezcenną wartość naszych narodowych skarbów, ukrytych w starych lasach, surowych grzbiętach górskich i spienionych rzekach, ludzie — zwani popularnie „ochroniarzami“ — zrzeszyli się pod owym pięknym znakiem szarotki, poświęcając wszystkie swoje najlepsze myśli i marzenia, najcenniejsze owoce swych wysiłków walce z bezmyślnością, która okradła nas z piękna. I... nie tylko z piękna.

Nie sądzicie, że przesadzam, składając hełm ich ofiarności i zapałów. Alarmowy dzwon, w który uderzyli niedawno „ochroniarze“ z południa — czyli ludzie związani z Ligą Ochrony Przyrody, działający na terenie najbardziej obecnie zagrożonego przez dewastację przyrody — województwa krakowskiego, ścigał pod znak szarotki licznych za interesowanych i otworzył im oczy na wiele nieznanych dotąd szerokim rzeszom — nas maluczkich — skandali. „Ochroniarze“ (poznałem ich w ogniu bardzo zaciętych dysput i w chwilach zupełnie wyjątkowych wzruszeń w obliczu cudów natury) należą do tej przemijającej grupy „mianików“, którzy mimo trudności, mimo niesprzyjającej „atmosfery“ nie rezygnują ze swych życiowych, choć zgola nieosobistych pasji. Póki nie zetkniecie się z nimi bezpośrednio, póki nie zapoznacie się z trudem ich pracy, póki na tak zwane własne oczy nie ujrzycie zniszczeń, którym oni starają się zapobiec — nie macie prawa oceniać ich działalności. Bo oceniając na rozum — bez uczucia, możecie łatwo ulec fetyszyzmowi cyfr, który wartości bezcenne gotów jest zrównać z zerem.

Liga Ochrony Przyrody postawiła sobie za główny cel utrzymanie równowagi w środowisku gospodarczym, to znaczy utrzymanie rozsądnych i koniecznych dla dalszego kulturalnego, a także gospodarczego rozwoju kraju — proporcji pomiędzy rozwojem przemysłu a zachowaniem pierwotnych dzieł samej natury. Ostatni okres, w którym wszelkie najpoważniejsze nasze poczynania miały charakter ekonomiczny, kiedy główny cel: uprzemysłowienie kraju przesłaniał inne niezbędne dla harmonijnego rozwoju życia cele i zamierzenia — równowaga została zachwiana. Wybitnie przyczyniło się do tego — nie zawsze udołne i nie zawsze wynikające z istotnych terenowych potrzeb i możliwości — planowanie. Wielkie, nowopowstające zakłady przemysłowe, mające niewątpliwie swoje ogromne znaczenie, lecz rozbudowywane bez uzgodnienia z ludźmi znającymi możliwości przyrodnicze danego terenu — przyczyniały się do powolnej dewastacji narodowych skarbów, których utrata pociągnąć może za sobą straty nie tylko natury emocjonalnej i kulturalnej, lecz także materialnej. Spora część konsekwencji błędów naszego gospodarki spadła na barki „ochroniarzy“, których głosy protestu zaczęły dopiero od bardzo niedawna docierać do

świadomości „odpowiedzialnych“. Liga Ochrony Przyrody nazywa dziś dewastację środowiska przyrodniczego, obniżanie potencjału gospodarczego sił wytwórczych przyrody i rabunkową eksploatację jej zasobów — zbrodnią przeciwko ludzkości. I — choć to patetycznie brzmi — niewiele w tym jest przesady.

Znikomą dotąd uwagę poświęcano celom i korzyściom, jakie dają prace, prowadzone przez Ligę Ochrony Przyrody. Przeciwny obywatel utożsamia LOP z tymi, co to nie pozwalają rozbijać namiotów, pilnują aby nie łamać gałęzi, nie zrywać szarotek i nie straszyć kóz. Na tzw. szczeblu urzędowym „ochroniarzy“ a więc np. konserwatora wojewódzkiego, traktuje się jak piątę koła u wozu i w ogóle kogoś niezbyt poważnego w porównaniu np. — z członkiem Rady Ekonomicznej. Ten pogardliwy nieco stosunek plynie zresztą od samej warszawskiej góry, gdzie np. do Państwowej Rady Ekonomicznej nie dopuszczono ani jednego leśnika, ani jednego przyrodnika — słowem żadnego bliskiego sercu „ochroniarzy“ człowieka.

Przebiegi, protesty, alarmy wreszcie — ogłaszane przez Ligę Ochrony Przyrody — puszczane były najczęściej mimo uszu. I stąd: katastroficzny dzisiaj stan naszych rzek, lasów, naszych relikwów roślinnych, naszych znajdujących się na wymarcu zwierząt, ptactwa i ryb, będących pod ochroną.

Liga Ochrony Przyrody ostrzegała: jeśli chcemy prowadzić racjonalną gospodarkę wodną, nie wolno nam budować wielkich zakładów prze mysłowych na terenach deficytowych pod względem zasobów wodnych. W pogoni za efektami merkantylnymi — pominięto owe ostrzeżenia i dziś już mamy wiele rzek zamienionych w cuchnące kanały ściekowe. Zatruta jest górna Odra i Wisła (krakowiacy długo będą pamiętać cuchnącą fenolem, niezdatną do użycia wodę, spływającą z kranów. Nota bene — fenol, który — tu marnowano — sprowadzamy za grube dewizy z zagranicy!) oraz Warta koło Poznania. Zanieczyszczone wody wyniszczają ryby i ptactwo, źle wpływają na hodowlę bydła, stają się siedliskiem chorób. Zakłady — w pogoni za rentownością — dotąd nie budują oczyszczalni i nikt ich za to nie karze. Ponoć nie ma w Polsce takiej władzy, która by je do tego zmusiła.

Liga Ochrony Przyrody upominała: nie wolno nadmiernie wyrabiać lasów, nie można pozwalać sobie na rabunkową eksploatację piasku, wapienia. Zlekceważono i to. Koło Krakowa ciągną się dziś szerokim pasem nagie, pokryte hałdami i wykopami — bezleśne tereny, szpecące krajobraz, zagrażające klimatowi, bezużyteczne gospodarczo. Tatrzańskie lasy, wytrzebione z różnorodnych gatunków — stoją dziś bezbronnie wobec szkodników.

Trudno przy tym wszystkim powstrzymać się od przytoczenia krążących już jako anegdota „historycznych“ postanowień naszych władz centralnych. Oto w Białowieży — decyzją ministerialną — powstać miał lukusowy na skalę europejską urządzonej hotel dla gości z zagranicznych. Tutaj w cieniu drzew naszej uroczej puszczy

urządzać sobie mieli panowie z New Yorku, Paryża czy Londynu — polowania. „Ochroniarze“ pytają tylko: do czego oni będą strzelać? Chyba nie do — znajdujących się pod ochroną — żubrów. Innej zwierzyny szukać — by im przyszło chyba... ze świeżką. Drugi taki hotel (a nawet kilka!) wybudować miało nad Dunajcem. Tutaj znaleźli swój raj zagraniczni amatorzy wędkarstwa. I to tacy, co to nie na byle płótkę, lecz na... łosia zapuszczają wędkę. A łosia rzeczywistocie mamy „w bród“, co wyka zał urządzony niedawno nad Dunajcem konkurs wędkarski. Tytuł mistrza przyznano szczęśliwcowi, który złowił... jednego pstrąga i dwa klenie!

✱

Ludzie spod znaku szarotki — „ochroniarze“ w zielonych mundurach leśników, „ochroniarze“ trudzący się przy profesorskich katedrach, „ochroniarze“ borykający się z bezmyślnością lokalnych władz na stanowiskach wojewódzkich konserwatorów — nie mają łatwej pracy. A przecież protestują oni nie tylko przeciwko okradaniu nas z niezastąpionych niczym cudów przyrody, lecz także z szans dobrobytu, na którym nam wszystkim chyba zależy.

W. CHILA



Tak padła jedna z trzech bramek w najciekawszym meczu sezonu strzelonego przez Anioła w pojedynku pierwszoligowców Lecha — Lechia.

Spotkanie, w którym chodziło o wielką stawkę dla gospodarzy było niezwykle emocjonujące. Goście prowadzili 2:0. Anioła doprowadził do 2:2. Znowu objeli prowadzenie goście, lecz za chwilę wyrównał Maciejak na 3:3. Kilka minut przed końcem pada zwycięska, czwarta bramka dla Lechii. (p) Fot.: K. Przychodzki

Termin konkursu na Pomnik Bohaterów Warszawy — przesunięty

Sekretarze organizacyjni konkursu na Pomnik Bohaterów Warszawy SARP i ZPAP nr 240 podają do wiadomości uchwałę Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bohaterów Warszawy z dnia 21 września 1957 r.:

„Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bohaterów Warszawy, na wniosek Zarządu Gł. Sekcji Rzeźby ZPAP, postanowiło przedłużyć termin konkursu na pomnik do dnia 15 stycznia 1958 r. Prezydium, podejmując tę decyzję, opierało się na opinii rzędziarzy polskich oraz szeregu zagranicznych uczestników konkursu, domagających się ze względu na trudny temat plastyczny — dodatkowego okresu na pracę koncepcyjną. Prezydium Komitetu jest przekonane, że przesunięcie terminu składania projektów konkursowych o trzy miesiące jest uzasadnione i zapewni jak najszerszy udział artystów polskich i obcych oraz osiągnięcie możliwie najwyższego poziomu prac konkursowych.“

Pierwszy krok nowego samorządu rolniczego

A więc mamy już władze wykonawcze samorządu rolniczego w woj. poznańskim. Na pierwszym plenarnym zebraniu Zarząd wyłonił ze swego 35 osobowego składu 6-osobowe Prezydium, do którego — obok prezesa mgr. inż. Tomaszewskiego weszli: Władysław Mika ze Stożycyna (pow. Wągrowiec) i Wojciech Mocek z Bilczewa (pow. Ostrow) jako wiceprezisi, Ignacy Wajnor z Poznania jako sekretarz oraz Weronika Rzepka z Jedli (pow. Pleszew) i Marian Podpora z Obornik jako członkowie Prezydium.

Według ustalonego programu pracy, Prezydium zbierać się będzie co 2 tygodnie celem kolegiального rozstrzygnięcia bieżących zagadnień. Stale urzędować bowiem będzie tylko prezes i sekretarz. Plenum Zarządu Woj. Związku Kółek i Organizacji Rolniczych zwoływane będzie natomiast co dwa miesiące dla ustalania i zatwierdzania okresowych planów pracy, a przede wszystkim wytyczania kierunku tej pracy.

Nie ulega wątpliwości, że praca ta wyda w przyszłości zdrowe owoce. Znaczną bowiem większość członków Zarządu Wojewódzkiego, to rolnicy prowadzący bezpośrednie gospodarstwa, którzy posiadają średnie bądź wyższe wykształcenie zawodowe. Inni z wykształceniem podstawowym posiadają za to długoletnie doświadczenie praktyczne i wyrobienie w pracy społecznej. A to bardzo wiele znaczy. W takim składzie nie zabraknie więc Zarządowi Wojewódzkiemu na pewno realnych koncepcji gospodarczych i organizacyjnych.

Na pierwszym zebraniu plenarnym dokooptowano do Zarządu 8 osób — przedstawicieli instytucji współpracujących z rolnictwem i dokonano wyboru kierownika Biura Rolnego, który będzie dysponował zespołem fachowców różnych specjalności. I tu ukazał się pewien mankament. Statut zastrzegł ten wybór dla plenum Zarządu. Tymczasem jak się okazało dwie trzecie zebranych nie znają obu zgłoszonych kandydatów. Wybrano więc spośród głosów inż. Jana Leśnika. Jest pewne, że inż. Leśnik, to zany człowiek i doskonały fachowiec z dziedziny leśnictwa. Czy jednak nie byłoby lepiej — jak to zrobili już niektórzy zarządy powiatowe ZKIOR — gdyby na takie odpowiedzialne stanowisko rozpisano konkurs i na tej podstawie zaangażowano najlepszego ze zgłaszających się? Oczywiście na normalnych warunkach umowy o pracę. Taki wniosek nasuwa się na przyszłość.

Poza sprawami personalnymi i podziałem pracy plenum Zarządu WZKIOR zatwierdziło przedstawioną przez prezesa Tomaszewskiego strukturę organizacyjną Związku. Będą więc utworzone następujące referaty: produkcji roślinnej, produkcji hodowlanej, ekonomiki gospodarstw, oświaty rolniczej, poradnictwa technicznego dla wsi łącznie z poradnictwem prawnym itd. Uchwalony plan pracy na IV kwartał przewiduje przede wszystkim rozróżnienie opieki nad upowszechnieniem oświaty rolniczej i realizację niektórych wniosków walnego zjazdu delegatów; wniosków, które dla dobra rolnictwa wymagają jak najszerszego wyciągnięcia. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o zmianę zasad kontraktacji płodów rolnych, o kierunek hodowli trzody chlew-

nej, o przydział rolnikom odpadków przemysłu rolnospożywczego, stanowiących doskonałą paszę dla inwentarza, o rozszerzenie produkcji nasion, o uregulowanie spraw związanych z łowiectwem i inne.

Podczas dyskusji członkowie Zarządu wystąpili z dwoma wnioskami: pierwszy dotyczy przeprowadzenia ankiety na temat dochodowości gospodarstw rolnych, drugi domagający się powołania Izby Rolniczej. Ten drugi wniosek uznano za nierealny, gdyż przy istnieniu rad narodowych z perspektywą rozszerzenia ich kompetencji nie miałyby sensu tworzenie jeszcze jednego ośrodka dyspozycyjnego o zadaniach państwowo-społecznych. Z naszym wnioskiem wystąpił ob. Wójta z Leszczyńskiego domagający się jak najszerszego tworzenia spółek maszynowych i spółek względnie zrzeszeń — drenarsko-ląkarskich. Jest to konieczne z uwagi na likwidację GOM i niewykonywanie w praktyce dekretu o pomocy sąsiedzkiej. Tworzenia spółek drenarsko-ląkarskich wymaga natomiast katastrofalny stan urządzeń wodno-melioracyjnych.

(kj)

Z historii śpiewactwa polskiego

Historia śpiewactwa wielkopolskiego datuje się (wg niekompletnych danych) od pierwszego połowy XIX w. W tym czasie istniała w Poznaniu tzw. „Muzyka Miejska“, Towarzystwo Przyjaciół Muzyki i Związek Śpiewania. Następnie powstaje Towarzystwo „Harmonia“, towarzystwo harmonijne przy Pedagogicznym Towarzystwie Polskim w Białymostku, Złotym, Międzyrzeczu, Wągrowcu, Wrześni, Szamotułach, Pniewach i inne.

Do najstarszych chórów, pracujących systematycznie, należy Koło Śpiewackie Polskie w Śremie (1880 r.).

Pierwsza śpiewacza organizacja polska powstała w 1889 r. Był nią Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce, założony przez pierwsze go dyrygenta i członka Chóru „Chopin“ — Antoniego Malika i prezesa Komitetu Organizacyjnego Związku — Stanisława Pliszke. Zastępą Związku jest spoliaryzowanie pieśni polskiej na terenie całych Stanów Zjednoczonych AP. Obecnie na czele Związku stoi przez Józef Czechlewski i sekretarzem generalnym — Władysław Falencki.

Związek Kół Śpiewaczych na Westfalii, Nadrenie i sąsiednie prowincje powstał w 1906 r. Przy stało do niego 25 chórów, w następnym roku liczbą ich wzrosła do 38. Po drugiej wojnie światowej nastąpiło odrodzenie śpiewactwa polskiego. W 1950 r. założono przy Związku Polaków w Niemczech Wydział Śpiewaczy, a następnie Komisję Śpiewaczy.

Związki polskich kół śpiewaczych istnieją również w innych państwach. W Czechosłowacji działa Komisja Śpiewaczo-Muzyczna przy Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym, we Francji — Związek Polskich Kół Śpiewaczych, w Anglii — Związek Chórów Polskich, w Holandii — chór amatorski „Wesoly Tułacz“, w Argentynie — Polskie Towarzystwo Śpiewacze i w Kanadzie — chór polski.

Spis chórów na terenie Wielkopolski na przestrzeni XIX i XX w. obejmuje 429 pozycji. Wykaz chórów wielkopolskich, odznaczonych honorowymi odznakami śpiewaczymi ZPZSII w latach 1935—1957, obejmuje 40 chórów. 13 z nich udekorowano odznakami I stopnia. Od 1932 r. odznaki honorowe otrzymało ogółem 1.006 członków. Do najstarszych jubileuszów, obchodzonych po wywołaniu, należą: 70 rocznica założenia Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego w Poznaniu oraz 65 rocznica założenia „Lutni“ w Kościanie, Koła Śpiewaczego w Borku i koła „Cecylia“ w Sulmierzycach.

Jubileusz obchodzili również zaśluzeni działacze śpiewaczy: Ignacy Kaczmarek — 50-lecie pracy w „Harmonii“, prof. Witalis Dorożala — 30-lecie w „Arionie“. Tadeusz Perlikiewicz — 30-lecie pracy w Pobiedziskach, Mieczysław Barwicki — 30-lecie dyrygentury oraz Karol Broniewicz — 20-lecie dyrygentury. Wysokie odznaczenia państwowe otrzymało 15 działaczy, w tym prof. Witalis Dorożala — krzyż kawalerski Polonia Restituta oraz P. Szukała z Szamotuł, L. Bogalewicz i W. Szramkiewicz z Pniew — złoty Krzyż Zasługi. Złoty Odznak Honorowy m. Poznania otrzymali ponadto Witalis Dorożala i Ignacy Kaczmarek.

Pracownicy poszukiwani

6 pielęgniarek dyplomowanych zatrudni od 1. X. 57 r. Szpital Przemysłowy w Mysłakowicach k. Kowar pow. Jelenia Góra, woj. wrocławskie. Uposażenie wg siatki plac Ministerstwa Zdrowia. Szpital zapewnia mieszkanie i wyżywienie. Zgłoszenia kierować bezpośrednio do Szpitala. K5673

Ślusarzy narzędziowych oraz 3 ślusarzy remontowych wysokokwalifikowanych przyjmie zaraz Biuro Personalne Zjednoczonych Zakładów Rowerowych — Zakład nr 10 w Lubaniu k. Poznania, ul. Kolejowa 38/40. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. K5716

100 pracowników fizycznych sezonowych do robot wódno-melioracyjnych na terenie powiatów: Białogard, Koszalin, Kołobrzeg i Sławno poszukiwanych. Płace wg stawek akordowych. Przeciętny zarobek od 1.000 do 2.000 zł i więcej. Hotel robotniczy i stołówka zapewnione. Pracownicy zamieszkani otrzymują diety. Zgłoszenia w biurze Rejonowego Kierownictwa Robót Wódno-Melioracyjnych w Sławnie, ul. 1 Pułku Ułanów nr 13. K5717

Kandydatów do straży przemysłowej zatrudnia natychmiast Zakłady Metalurgiczne Poznań, ul. Krańcowa 15. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia Zakładów Metalurgicznych, pokój 206. K5719

Murarzy, tynkarzy, stolarzy, lastrykarzy, zdunów na wyjazd w każdej ilości na warunkach rozładowanego zatrudni Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Pracę zapewniamy aż do następnego roku. Gwarantujemy dobre zarobki, hotele oraz stołówkę. Zgłaszać się osobiście lub pisemnie: Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Zielona Góra, Sulechowska 19. K5735

Kierowcy do służby nocnej (5 nocy w tygodniu od godz. 23 do 6 oraz dwie dniennie służby niedzielne w ciągu miesiąca) poszukuje Instytucja Wydawnicza. Wynagrodzenie w zależności od posiadanego prawa jazdy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5797.

150 robotników przyjmie do pracy przy rozładunku i załadunku węgla P. K. P. Oddział Trakcji Poznań, ul. Kolejowa 23, Referat Ogólny, pokój 12. Dobre warunki pracy. 27622g

Kucharki, pomoce kuchenne oraz salowe potrzebne zaraz. Zgłoszenia: Szpital Miejski im. Fr. Raszeji w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2. K5760

Praca

Czajniczka potrzebna zaraz. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. Zgłoszenia od godz. 8-16. 27339g

Przyjmie pomoc domową do dwójki dzieci z utrzymaniem. Poznań, Słoneczna 16 m. 3. 27599g

Osobę umiejscowiającą swą pracę na maszynach szwalniczych, trykotarskich poszukuje. Warunki dobre. Poznań, tel. 322-12. 27597g

Szwalczar samodzielnego lub z rodziną przyjmie. Warunki dobre. Stacja kolejowa, kościół, szkoła na miejscu. Urban, Witkowski, pow. Leszno. 38716g

Pomoc domowa dochodząca na popołudniu potrzebna. Piotrowska, Poznań-Debiec, Czechosłowacka 32, parter. Zgłoszenia od godz. 16-20. 27602g

Maszynistka biegła poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27626g

Stolarze potrzebni. Tucholski, Poznań, Główna 31, stolarnia. 27647g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczukówna. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 26497g

Kwalifikowany sprzedawca branży tekstylnej, z praktyką potrzebną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5773.

Palacza centralnego ogrzewania oraz gońca poszukuje Instytut Zoologiczny PAN Oddział w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w sekretariacie, Poznań, ul. Świerczewskiego 19. 27791g

Trzech piekarzy zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia Siaty, pow. Góra Śląska, Mieszkanie i plac do uzgodnienia na miejscu. 38721p

Kwalifikowanego kierownika masarni zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kaźmierzu Wlkp. Warunki do uzgodnienia na miejscu. 38714p

Ekonomistę ze znajomością zagadnień zatrudnienia, funduszu plac oraz przepisów prawa pracy, zatrudni Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, Kierownictwo Robót w Siemianowicach. Kandydaci z wykształceniem ekonomicznym posiadający co najmniej 2-letnią praktykę w budownictwie mogą zgłaszać się w Zarządzie Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, Poznań, Wilczak 1. K5748

Ekonomistę do działu zaopatrzenia, z praktyką zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 93. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Dział Kadr. K5750

Kasjerkę przyjmie zaraz Biuro Projektów Wódno-Melioracyjnych, Poznań, ul. Dąbrowskiego 138. K5753

Zegarmistrzów, czeladników i mistrzów o dobrych kwalifikacjach zaangażujemy do naszych zakładów w różnych miastach wojew. bydgoskiego. Spółdzielnia Zegarmistrzów, Złotników i Grawerów — Bydgoszcz, ul. Marchlewskiego 1. K5786

Kupno

Kupię kafele komplety i pojedyncze sztuki. Poznań, Kraszewskiego 28 — budowa pieców. 26969g

Puch, pierze nowe i używane kupuje: F-ma „Pol-puch”. Poznań, Rynek Łazarski 2, od godz. 8-13. 27265g

Pianina kupuje Magazyn Fortepianów Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 27385g

Kupię nowoczesne obrabarki do metalu mogą być niekompletne lub wymagające remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 27386g

Pianino dobre używane kupię. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27384g

Kupię maszyny stolarskie, heblarki grubości z wyrobnictwa (szer. płyty 60 cm) i frezarki. Artur Przanowski, Kolo, Toruńska 10. 38719p

Kupię samochód osobowy w dobrym stanie na chodzie, najchętniej „Skodę” lub „Mercedes V 170”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 27609g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, różne modele oraz materace sprężynowe, poduszki we wszelkich rozmiarach korzystnie sprzedaje. Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 25201g

Mundurki szkolne, fartuski, sukienki, skafandery, spodnie oraz kurtki poleca P. P. Odprzedażcom Wytównia „Beb” Poznań, Czerwonej Armii 23. 27585g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 25648g

Sprzedam samochód „Citroen” Bl 11 po remoncie. Poznań, tel. 619-186. 57649g

Tapczany dobrej jakości, fotel używany sprzedam. Małeczki, Poznań, Małeczki 33. 27665g

Wózki dziecięce i dla lalek, głębokie i spacerówki nowoczesne modele poleca Szczepański, Poznań, Czerwonej Armii 70. 25863g

Sprzedam miotarnię szeroką 1 i 2 wozy na obręczach. Kowalski, Imielni, stacja Lednoga, pow. Gniezno. 27494g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulkowych, nowoczesne drewniane, giete, dla bliźniat oraz lalek poleca: H. Świełicki, Poznań, Wrocławska 13. 27521g

Wapno palone w bryłach i gat. sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — nr 27845g

Sprzedam samochód osobowy, małodrożowy w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 31. 27859g

Plastik w różnych kolorach oraz deseniach na płótnie sprzedam. Wyt. Mas Plastycznych, Bydgoszcz, Nowy Rynek 16. 27831g

Oddział Drogowy PKP w Gnieźnie

zawiadamia, że w związku z wymianą nawierzchni toru kolejowego na przejeździe kolejowym w Fałkowie zostanie zamknięta droga państwowa Poznań—Gniezno na odcinku Kostrzyn—Łubowo dla ruchu kołowego dalekobieżnego w dniach 25 i 26 września 1957 r.

Objazd z Poznania do Gniezna przez Kostrzyn—Pobiedziska—Łubowo.

Z-ca naczelnika Oddziału Drogowego
Inż. E. Algusiewicz

K5814

KONKURS

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
M. POZNANIA ZARZĄD PRZEMYSŁU
ogłasza

KONKURS NA STANOWISKA:

- 1) zastępcy dyrektora w branży spożywczej
- 2) zastępcy dyrektora w branży konfekcyjnej z tkanin.

Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki na stanowisku technicznym lub średnie wykształcenie techniczne i 8 lat praktyki na stanowisku technicznym w odpowiadającej charakterowi produkcji przedsiębiorstwa specjalności technicznej.
Wynagrodzenie: 1700—2500 zł miesięcznie plus premia lub wynagrodzenie ryczałtowe. Oferty z odpisami dyplomów lub świadectw szkolnych oraz zaświadczeń dotychczasowych pracodawców należy kierować do dn. 30. 9. 1957 r. pod adresem: Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania, Zarząd Przemysłu, Poznań, plac Kolegiacki 17. K5763

Pustaki

„Alfa” poleca i sprzedaje: Wytównia Prefabrykatów Budowlanych, Poznań—Rataje, ul. Obrzyca. 27632g

KOTY

kupuje: Państw. Instytut Naukowy, Poznań, Libelta 27. 27738g

Lokale

Poszukuje lokalu (ewentualnie piwnicy) na warsztat, od 12 m². Kutkowska, Poznań, Gwardii Ludowej 17, m. 5. 27415g

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką w Bydgoszczy (śródmieście) na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27597g

Inżynier poszukuje pokoju. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 27585g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, balkonem, centralne ogrzewanie, komfortowe, samodzielne na 3/4 pokoju samodzielne najchętniej w dzielnicy willowej. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27823g

Poszukuje dużego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 27823g

Mieszkanie 4 pokoje z kuchnią, ogrodem, przytulnością, koleją, na peryferiach (dogodny dla jazdy, przy przystanku autobusowym), zamienię na dwa mieszkania — pokój z kuchnią oraz pokój prywatny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27571g

Zamienię pokój z kuchnią, na przedmieściu, na 1 pokój w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 27622g

Posiadam lokal na warsztat lub magazyn w świetlicy 40 m² — oczekuję opropozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 27590g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY
TERENOWEGO PRZEMYSŁU
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W POZNANIU, ul. Ratajczaka 44

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie kapitalnego remontu z własnego materiału:

- 1) budynku z muru pruskiego krytego dachówką i stajni murowanej krytej papą w Cegielni Jaworówko, pow. Wągrowiec
- 2) 2 suszarni cegieł w Cegielni Pyszczynek, pow. Gniezno
- 3) suszarni cegieł i budynku mieszkalnego w Cegielni Iwno, powiat Środa

Blizszych informacji udzielają kierownicy zakładów na miejscu.

Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające uprawnienia koncesyjne do dnia 30 września 1957 roku. Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy bez podania przyczyn. K5798

POZNAŃSKIE ZAKŁADY
MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH
w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 93

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostarczenie silników elektrycznych asynchronicznych zwartych na napięcie 380 V 1420—1450 obrotów o mocy: 0,33—0,40 kW szt. 5
1,5—2,0 kW szt. 2
2,3—3,2 kW szt. 2

Termin składania ofert upływa z dn. 30 września 1957 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi dn. 1. X. 1957 r. w Dziale Technicznym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. P. Z. M. 1. Zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. K5751

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję, również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 28, tel. 87-95. 22710g

Plac duży w śródmieściu odda właściciel na garaż lub przemysł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27342g

50 wili, domów — domków, 23 gospodarstw wiejskich poszukuję. Dokładny opis przesłać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 38717p

20 resztówek, 50 gospodarstw blisko kolei i miasta kupna poszukuje: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 27397g

Wielki wybór gospodarstw podmiejskich — wiejskich, na ogrodnictwo, sadownictwo, hodowlę różnej wielkości, od 2.000 zł za morgę oraz kilka domów z ogrodami w miastach i na wioskach korzystnie sprzedam. Adamski, Chodzież, Rataje. 27528g

Sprzedam sad 1640 m², oparkowane siatką, ze studnią przy ul. Tręteza. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 27662g

Kamienice, wille, gospodarstwa przy Poznaniu, parcele oraz różne nieruchomości sprzedam. Praceł, Poznań, Szymańskiego 8. 27204g

Parcele 1000 m², 2500 m², 5000 m² — dobra ziemia, pięknie położone blisko Warty i torowisk, zelektryfikowane, bieżąca woda, od 10.000 zł poleca: Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 27677g

Kupię spleśnie w każdej cenie wille 1-rodzinne (także spółdzielcze) ewentualnie parcele willowe w dobrym położeniu Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27678g

Lekarskie

Protezy zębów naprawiamy na poczekaniu. Laboratorium Dentystyczne. Poznań, al. Marcinkowskiego 20. 26979g

Zguby

Walizkę zamienioną w pościgu zwrócić. Massalski, Gdańsk, Żuławska 88. K5821

Zgubiono portfel z dokumentami (dzielnicą Jeżyce) dnia 19 września. Znalazca proszony jest o oddanie za wynagrodzeniem. Poznań, Botaniczna 24. m. 4. 27673g

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy) dział informacji: 659-39; informacja dla czytelników: 657-18; dział łączności: 657-18; sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52

Biuro Ogłoszeń: Poznań, al. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań ul. Grunwaldzka 19

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata

Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kierownictwa Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Śrebrna nr 12.

Druk: Zakłady Graficzne m. M. Kasprzyka w Poznaniu. K-16

Dnia 21 września 1957 zmarł w Bogu przeżywszy lat 73 sp.

Nikodem Kolicki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dn. 24 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza w Miłostowie — Osiedle Warszawskie.

W głębokim smutku pogrzeżeni

żona, syn, synowa, córka, zięć i wnuki

Poznań, Kościuszki 70 27876g

Dnia 20 września 1957 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciotka i kuzynka sp.

Helena Długolecka

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we wtorek dnia 24 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona RODZINA

Poznań, Palacza 11, Leszno, Warszawa, Stradom 27875g

Dnia 20 września 1957 r. zmarł sp.

Jan Fijałkowski

W Zmarłym tracimy cennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Kierownictwo i Współpracownicy

KAWIARNI „W-Z”

K5829

Dnia 19 bm. zginęła śmiercią tragiczną nasza jedyna, ukochana córeczka i siostrzyczka sp.

Basia Kończak

w 7 wiosnie życia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają w głębokim smutku pogrzeżeni

RODZICE, BRACISZEK I RODZINA

Dnia 21 września 1957 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po ciężkiej chorobie, przeżywszy 69 lat sp.

z d. Bertrand

Magdalena Ostrowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona RODZINA

Poznań, Żydowska 29 28002g

W drugą rocznicę śmierci naszego kochanego syna sp.

Ryszarda Zupy

odprawiona zostanie Msza św. dnia 25 września 1957 r. o go 7. 8 w kościele św. Marcina w Poznaniu. O tym zawiadamiają

RODZICE

27570g

Dnia 21 września 1957 r. zmarła nagle nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana i pełna poświęcenia matka, teściowa i babka, namaszczona Olejami św., sp.

z Rucińskich

Stanisława Białecka

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeżeni

SYN, CORKI, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, ul. Racławicka 56 27927g

Dnia 21 września 1957 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 88, po długich i ciężkich cierpieniach, pełna ofiarności i poświęcenia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babka sp.

z Begoliów

Anna Brukwicka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrzeżeni

MAŻ, DZIECI I WNUKI

Poznań, Żurawia 7 27961g



z pierwszej RĘKI

„FOTO-OPTYKA”

Nadal brak papierów fotograficznych, ale już są lub wrócić na-
dejda — nowe aparaty wysokiej
klasy, jak Exakta, Practica, Prac-
tina, Pentax z kompletnym
wyposażeniem do tych aparatów.
Będą też tańsze — Alix, Exa, Velti,
Vera i inne. Cena od 800 do 15 000
złotych. „Foto-Optyka” wpro-
wadziła też ratną sprzedaż polskich
aparatów „Start” (850 zł) dla świa-
ta pracy...

ROZLEWNIA WIN IMPORTOWANYCH

W tych dniach wyjechali do Wę-
gier, Bułgarii i Jugosławii eksper-
ci, by zrealizować umowy na im-
port win z tych krajów. Być może,
dostaniemy wina francuskie, Grec-
kie wina „Samos” obywatele Po-
znania wyszczęśli już do ostatniej
kropki. Widać w ramach walki z...
mocniejszymi trunkami.

POZNAŃSKA FABRYKA MEBLI

Trzy dni temu otrzymała zamó-
wienie na produkcję małych sto-
liczków do robót ręcznych dla go-
spodyń w NRF. Jest to pierwsza
partia i części większego zamówie-
nia. Prawdopodobnie będzie to sta-
ły kontakt i duże dostawy. A dla
polskich gospodyń? Nie nowego.
Zresztą one i tak na robotki nie
mają czasu...

WYLEGARNIA DROBIU

Pracownicy są w terenie. Prze-
prowadzają kontrolę sanitarną i
dostawców jaj, radzą im (dostaw-
com, nie jajom), pomagają. Mecha-
niczna kłoka odpoczywa do wio-
sny. W przyszłym roku ma „wysie-
dzić” 137 tys. kurcząt. Kurczę pie-
czone, co za kwoka!

„GALLUX”

Nie ma żadnych atrakcji poza
ubranową gabarytną męską i
damską. Podobno otrzyma artykuły
skórzane i bieliznę. Faktycznie,
atrakcji nie ma. Chociaż te ceny...

SADY

Do Sądu Powiatowego trudno się
dodzwonić, mają pewnie nawal
pracy. Tyle teraz nowych spraw...
(zs)

Wrzesień	Imieniny:
24	Gerarda
wtorek	i Teodora

Teatry

OPERA — g. 19 „Baron cyga-
ński”; POLSKI — g. 19 „Dziewczy-
na z dzbanem”; NOWY — godz. 19
„Nina”; OPERETKA POZNAŃ-
SKA — g. 19 „Krysia Leśniczka-
ka”; KOMEDIA MUZYCZNA —
nieczynna; MARCINEK — nie-
czynny.

Kina

APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18
i 20 „Zakazane zabawy” (franc.,
16 l.); BALTYK — g. 10-20 „Czar-
ny rynek Paryża” (franc., 12 l.);
MUZA — g. 10, 12 i 14 „Piękne
dni” (radz., 7 l.); godz. 16, 18 i 20
„Wraki” (polski, 7 l.); RIALTO —
od godz. 10-20 „Fernand Cowboy”
(franc., 14 l.); WARTA — g. 10-11
„Dziwny sen prof. Filutka” (baj-
ka), godz. 12, 14, 16, 18, 19, 21
i 19 „Mazowsze”; OSIEDLE (De-
biec) — g. 15.30, 18 i 20.30 „Witaj
stoniu” (włoski, 7 l.); DOM KUL-
TURY MO — g. 17 i 19.30 „Zwycię-
żyły kobiety” (franc., 16 l.); WOJ-
SKOWE — g. 19.30 „Urlop w We-
necji” (USA, 14 l.); TARGOWE
(Hala nr 9) — g. 17 i 19.30 „Luna-
tyk” (franc., 14 l.); GRUNWALD
(Al. Reymonta) — g. 20 „Decydu-
jący moment” (jug., 12 l.); WYPO-
CZYNEK — g. 20 „Kala Nag” (an-
gielski, 7 l.); SPORTOWE (ul. Rol-
na) — g. 18 i 19.30 „Diabeł wle-
cony” (franc., 18 l.); PIAST (Staro-
leśka) — g. 17 i 19 „Przygoda w
Złotej Zatoce”; WCZASOWICZ
(Puszczykowo) — g. 16 i 17 „Far-
bowany lis”, godz. 19.30 „Anioł
w górach” (rumuński, 12 l.); FO-
TOPLASTIKON — od godz. 9-21
„Podróż po Europie”.

Radio

15.10 — koncert Reprez. Ork.
W. O. W., 15.30 — dla dzieci, 16.20

Poznańskim placówkom
Służby Zdrowia przybędzie
wkrótce piękny gmach Sta-
cji Krwiodawstwa przy ul.
Marcelińskiej. Na zdjęciu:
jedno ze skrzydeł budynku.
Fot. K. Przychodzki

Premiera „Hrabiny Maricy” z Miss Wielkopolska

W sobotę, 28 bm., odbędzie się
w Państwowej Operetce Poznań-
skiej premiera operetki E. Kálmá-
na pt. „Hrabina Marica”. W roli
tytułowej wystąpi Wanda Jakub-
owska, w II akcie weźmie udział
Urszula Ziemska (Miss Wielkopols-
ka na rok 1957).

Premierą „Hrabiny Maricy” dy-
ryguje dyr. Zygmunt Wojciechow-
ski — autor opracowania muzycz-
nego. Reżyseria — Danuta Badusz-
kowska, choreografia — Stanisława
Stanisławski, scenografia — Ste-
fan Janasik.

Bilety do nabycia w „Orbisie”
oraz w kasie Teatru w godz. od
10-13 i od 17-19.

60-lecie pracy mgr. inż. G. Brylinga — nestora polskiej myśli technicznej

21 bm. Zakłady H. Cegielskiego
obchodzą 60-lecie pracy zawodo-
wej mgr. inż. Gustawa Brylinga,
nestora polskiej myśli technicznej,
wybitnego konstruktora i pioniera
postępu technicznego w dziedzinie
budowy taboru kolejowego.

Nie było to tylko święto „Ceg-
ielszczaków”, lecz całego kole-
nictwa polskiego, bo Jubilat dał
wielki wkład w budownictwo na-

Odpowiadamy

Czytelniczka „Głosu” z... chorą
zębem. Temat na felieton. Prosi-
my o podanie swego nazwiska
i adresu do naszej wyłącznej wia-
domości. Inaczej nie będziemy
mogli skorzystać z materiału.

gra zespół Z. Kaczmarka, 16.50
porady praktyczne dla kobiet, 17
kącik spikera, 17.25 — koncert w
wyk. Orkiestry Symfonicznej
Wschodniowskiego Radiokomite-
tu w Moskwie, 18.35 — muzyka i
aktualności, 19 — historie nie z
tej ziemi, 19.20 — ze świata ope-
retki, 20.23 — kronika sportowa,
20.40 — wiadomości walców, 20.50
koncert symfoniczny, 21.25 — o
czym pisze prasa literacka, 21.35 —
d. c. koncertu symf. 22.10 — debi-
tu pisarskie, 22.30 — muzyka ta-
teczna, 23.20 — koncert solistów.

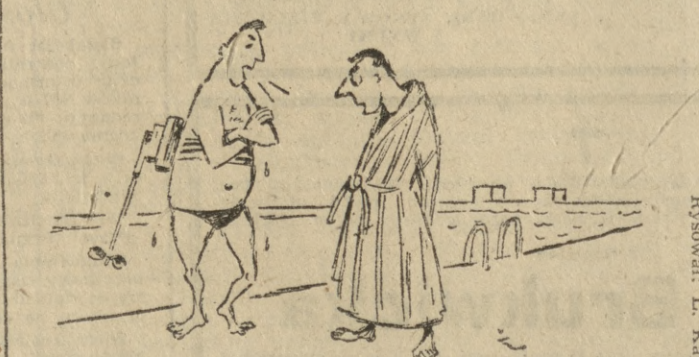
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04,
16, 17.10, 18.30 i 23.50

Dyżury pełnią:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRU-
SIA (Walki Młodych 7, tel. 98-56,
APTEKI: Dzierżynskiego 144, Gło-
gowska 72, Kraszewskiego 12, Da-
browskiego 76, Rynek Śródecki 1,
A. Lampego 2, Główna 53. PORAD-
NIA PRZECIWIWALKOHOLOWA —
al. Marcinkowskiego 21 — czynna
od g. 8-20.

Na marginesie

wysokiej porażki naszej reprezentacji w meczu pływackim z NRD.



— A mówię przed meczem, żeby zastosować mój po-
mysł! Na pewno nie przegralibyśmy.

Uwaga! Gruźlica atakuje!

Działać trzeba zdecydowanie

Ilość zarejestrowanych cho-
rych w poznańskich porad-
niach przeciwgruźliczych, nie-
stety, stale wzrasta. W ciągu
ostatniego roku pod opiekę
poradni przyjęto około 7 000
osób. Obecnie miejskie porad-
nie opiekują się 21.077 chory-
mi na gruźlicę względnie za-
grożonymi. Z liczby tej 12.048
osób ma zmiany gruźlicze
blisko 6.000 przedstawia nie-
bezpieczeństwo zakażenia dla
otoczenia.

Niewątpliwym postępow-
wanki z gruźlicą w Poznaniu
nie towarzyszy, niestety,
wzrost liczby łóżek szpital-
nych. Od 1946 roku Poznań-
nowi nie przybyło ani jedno
łóżko w szpitalach przeciw-
gruźliczych, a i wówczas ilość
ich była daleko nie wystar-
czająca. Sytuacja nie wygła-
da lepiej w poradniach. Per-
sonel poradni jest zbyt szczu-
pły, lekarze i pielęgniarki jak
również laborantki rentgeno-
logiczne są przeciążonej pracą
zwłaszcza w I. Miejskiej Po-
radni Przeciwwgruźliczej. Pod-
niesienie akcji profilaktycz-
nej do właściwych rozmiarów
wymaga zwiększenia kadr per-
sonelu lekarskiego i admini-
stracyjnego.

Aparatura rentgenowska w po-
radniach jest przestarzała, a w od-
dziale Szpitala Miejskiego dla
płucnochorych przy ul. Szama-
rowskiego nie wystarczająca. Je-
dyne II Poradnia Przeciwwgruź-
licza posiada własne laboratorium
analityczne. Pozostałe są zmuszo-
ne korzystać z pomocy innych la-
boratoriów.

Ilość łóżek szpitalnych dla cho-
rych na gruźlicę w Poznaniu jest

katastrofalnie niska, bowiem wy-
nosi tylko 142 dla dorosłych i 50
łóżek dla dzieci (na blisko 400.000
mieszkańców). Izolacja chorych
na zakaźną gruźlicę jest w prakty-
ce nie wykonalna, z powodu złych
warunków mieszkaniowych. Możli-
wość wysyłania chorych do sa-
natoriów jest również problemat-
yczna, gdyż do dyspozycji miasta
przypadała dla dorosłych 154 łóżka
sanatoryjne rocznie, dla młodzie-
ży — 20, dla dzieci — 70 i zaled-
wie 77 miejsc w prewentoriach.
Duże trudności w zwalczaniu gruź-
licy zwiększają jeszcze takie zja-
wiska jak: niski poziom kultury
i uświadomienia sanitarnego, brak
odpowiednio zorganizowanej opieki
tytułowej i stosunkowo niska
stopa życiowa.

Biorąc to wszystko pod uwa-
gę, jest rzeczą konieczną zor-
ganizować w Poznaniu szpi-
tal przeciwgruźliczy na około
700 łóżek (500 dla dorosłych
i 200 dla dzieci). Szpital taki,
musiałby posiadać oddział
lecniczy oraz izolatoryjny.
Poza tym należy jak naj-
wcześniej zorganizować po-
radnie przeciwgruźlicze na
Wildzie, Jeźcach i Nowym
Mieście, wyodrębnić Centralną
Miejską Poradnię Prze-
ciwwgruźliczą jako samodziel-
ną jednostkę pod względem
gospodarczym i finansowym
oraz uzupełnić brakujące eta-
ty do norm Ministerstwa
Zdrowia. Dalsze postulaty to:
zaopatrzyć poradnie w nowo-
czesną aparaturę rentgeno-
wską oraz aparaty do zdjęć
warstwowych, uruchomić
rentgen małobrazkowy przy
ulicy Garbary, otworzyć we
wszystkich poradniach labo-
ratoria analityczne oraz ro-
zbudować jak najszerzej akcję
szczepienia BCG.

Brak funduszy na pod-
stawowe zadania akcji prze-
ciwwgruźliczej daje się dotkli-
wie odczuwać, a przecież fun-
dusze na te cele muszą się
znaleźć. Wiadomo powszechnie,
że stokroć drożej niż
akcja przeciwgruźlicza kosztu-
ją nas renty inwalidzkie za-
opatrzenie wdów i sierot, stra-

cone dni w pracy, łóżka szpi-
talne i sanatoryjne i wszy-
stkie konsekwencje wypi-
ływające z zaniedbania profi-
laktyki.

Wł. Michałski

Brak słów potępienia

Oburzająca zbrodnia

19 bm. około godz. 12 przy zbie-
gu ulic Wyspiańskiego i Wojsko-
wej została wprowadzona przez
niezanego sprawcę powracająca
ze szkoły 7-letnia dziewczynka
Barbara Kończakówna (zam. w
Poznaniu przy ul. Wojskowej).
Dwa dni później w dołach obok
cmentarza Rataje znaleziono zwłoki
utopionej Barbary Kończakówny.

Fabryka — handel — klient

Więcej takich „spótek”

Dyrekcja MHD — Południe uru-
chomiła wczoraj przy ulicy Gło-
gowskiej 41 nowy sklep cukierni-
czy, który sprzedawać będzie głów-
nie wyroby naszych fabryk, „Go-
plany” i „Rywala”.

Jest to trzeci tego rodzaju sklep
w Poznaniu. Produkcenci zapowia-
dają otwarcie czwartej placówki
przy ulicy Kraszewskiego, bo bar-
dzo im się uśmiecha taka współ-
praca z handlem. Handel otrzymu-
je od nich towar z marżą hurtową,
którą potem dzieli się po połowie
z wytwórcami.

Również klient ma tu coś do po-
wiedzenia, bowiem jego uwagi i
proponycje w książce życzeń mają
wpływ na produkcję.

Na zjazd do Wrocławia

We Wrocławiu odbędzie się
w dniach 26-29 bm. XIII
Zjazd Naukowy Polskiego To-
warzystwa Ginekologicznego,
na który z Poznania udaje
się kilkunastu lekarzy z I Kli-
niki Położnictwa i Chorób
Kobiecych Akademii Medycz-
nej. (M)

SPORT

Jeszcze raz mecz NRF — Polska w lekkoatletyce

Nasi najlepsi lekkoatleci mieli
w tym roku wiele zagranicznych
spotkań i międzynarodowych
spotkań. Nie można tego powie-
dzić o naszych rezerwach.

Nasza utalentowana młodzież
lekkoatletyczna w wieku do lat
20 wystąpi w dniach 19 i 20 paź-
dziernika w międzynarodowym
spotkaniu juniorów Polska — NRF
w Krefeldzie. Czy nasz drugi gar-
niturek dotrzyma kroku swym star-
szym kolegom?

W tej chwili nasza uwaga skier-
owana jest na mecz Polska — An-
gla, który odbędzie się w środę
na stadionie White City w Lon-
dynie. Głównym tematem meczu, o
okrojonym (na życzenie gospodar-
zy) programie, będą biegi śred-
nie i długie. (x)

Krótko

PEŁNIANIE
Kompromitującą porażką Pola-
ków — 65:103 zakończył się mi-
ędzynarodowy mecz Polska — NRD.
Jedynie zwycięstwo dla Polski od-
niosła Klemmiska na 100 m st. mot.
— 1:19,2 min. wyrównując rekord
Polski. Z dalszych poznańskich
— Szułcówna była druga na 100 m st.
dow. — 1:08,3 min., Cedro trzecia
na tym samym dystansie — 1:11,2
min. oraz Drożdżowska trzecia na
100 m st. grzbiet. — 1:23,4 min.

TENIS
Międzynarodowe zawody teni-
sowe Polska — Szwecja zakończyły
się remisem — 3:3. W ostatnich
grach Kwiatkowski przegrał z Jo-
hanssonem 5:7, 3:6, a Skonecki wy-
grał z drugą rakieta Szwecji —
Schmidtem, 9:7, 8:6, 3:6, 6:1.

DZIWIGANIE CIĘŻARÓW
Ostatni ze startujących w mi-
strzostwach Europy Polaków —
Białas (waga lekkociężka) zdobył
złoty medal, uzyskując 420 kg w
trójbój. Zespołowo zwyciężyli
ciężarowcy ZSRR — 30 pkt. przed
Polską — 15, CSR — 5, NRD — 4
oraz Francją, Węgry i Finlandią
po 3 pkt.

BOKS
Występujący w Warszawie bok-
serszy Poznania ulegli tamtejszej
reprezentacji 7:13. Punkty dla Po-
znanian zdobyli: Nowacznyk — wy-
grał przez tko z Kawka, Koszał-
kowski — wypunktował Zieliń-
skiego, Głowacki — Czaplińskiego
oraz Rusin, który remisował z
Rojewskim.

Polacy na bieżniach i boiskach zagranicą

W BUKARESZCIE ODBY-
ŁO się wobec 30 tysięcy wi-
dów spotkanie piłkarskie ju-
niorów Rumunii — Polska za-
kończono po ciekawej grze zwy-
cięstwem gospodarzy 4:1.

NA TORZE KOLARSKIM
w Lipsku Zajac (Polska) zajął
w finałowym biegu sprinterów
drugie miejsce. Wygrał Fran-
cuz Gruchet.

MECZ TRÓJLEKKOATLE-
TYCZNY w Rostoku wygrała
reprezentacja Gdańska 152 pkt.
przed Rostockiem 129 pkt. i
Szczecinem 97 pkt.

Czy nie za drogie bilety?

W najbliższą niedzielę od-
będzie się w Poznaniu na Sta-
dionie im. 22 Lipca między-
państwowe spotkanie Bułgaria
B — Polska B.

Ceny biletów wynoszą 15 zł
dla dorosłych, a 8 zł dla mło-
dzieży — wszystkie na miej-
sca siedzące.

Nasi Czytelnicy twierdzą, że
ceny te są zbyt wygórowane,
zwłaszcza dla młodzieży. Wal-
czą przeciw nie pierwsze re-
prezentacje. No, i aura nie jest
najlepsza. Przy niższych ce-
nach można by się spodziewać
kompletnego wypełnienia sta-
dionu publicznością.

Co na to organizatorzy za-
wodów? (x)

Kto wygrał w „Totku” i „Koziołkach”

Na 37 zakładów piłkarskie na
dzień 27 września br. wpłynęło
960.223 rozwiązań. Na nagrody
przypada kwota po 323.407 zł.

Na konkurs „Toto-Lotek” wpły-
nęło 1.158.815 rozwiązań. Na na-
grody przypada kwota po 388.271
złotych.

W konkursie „Toto-Lotek” wy-
losowano następujące dyscypliny:
1. bobsleje, 2. koszykówka, 3.
kolarstwo, 4. narciarstwo, 5. za-
pasy, 6. żeglarstwo.

W „Koziołkach” padły numery:
2, 30, 40, 44, 78.

Rozważmy

Uczniwi ciężko pracujący czło-
wiekiem, borykający się z trud-
nościami utrzymania swojej rodzi-
ny z goryczą patrzy na łatwo —
wcale nie z oficjalnych dochodów
bogacących się „siuchiarzy”,
bo nigdy, żyjąc nawet w najtrud-
niejszych warunkach nie poniży
się do spekulacji.

Wszelkiego rodzaju złośliwo-
ści, łapówkarstwo, spekulacje mają-
ce w swych źródłach niepożądaną
chęć łatwego wzbogacenia się —
to różne tylko symptomy tej sa-
mej groźnej choroby.

Żądza zysku za wszelką cenę
przybiera katastrofalne rozmiary
— prowadząc do tego, że już obec-
nie różnego autoramentu kancie-
rze, gangsterzy i szantażyści nie
cofają się w swych występnych
poczynaniach nawet przed zbrod-
nią.

To chyba żądza zdobycia pienię-
dzy m. in. spowodowała przestęp-
ców do nieczemnego uprowadzenia
dziecka. A kiedy nadzieje rych-
łego otrzymania okupu zawiodły,
do konano zbrodni na siedmioletnim
niewinnym człowieku. Oto tragicz-
ny finał szantażu, przestępstwa za-
czynającego się może w gminnej
kasie, w magazynie, z którego wy-
krada się na sprzedaż części za-
miennicze, w banku, w którym fał-
szuje się dowody kasowe, w skle-
pie, w którym „powstają” man-
ka. Oto jeden z potężnych alar-
mów spustoszenia, do którego pro-
wadzi chęć łatwego zysku.

Rozważmy, czy uczciwi ludzie,
którzy — mimo trudnych warun-
ków życia — nigdy nie potrafili-
by sprzeniewierzyć nawet złotówki
społecznej, a którzy stanowią od-
ciętą się od „półświatka” prze-
stępców — zdali sobie sprawę z o-
sobistego obowiązku wobec społe-
czeństwa. Rozważmy, czy robią
wszystko, czy dostatecznie mobi-
lizują we właściwym kierunku swo-
ją i najbliższych czynność przeciw-
ko nieuczciwości, przestępcom i
zbrodniarzom tak by doprowad-
zić do wycięcia tego ropiejącego
wrzodu na ciele naszego organiz-
mu państwowego.

HEL

Piłka nożna

I LIGA	
Lech — Lechia	3:4
LKS — Górnik Radlin	2:2
Polonia — Stal	0:0
Górnik Zabrze — Gwardia	3:1
Legia — Wisła	2:2
Ruch — Budowlani	1:1

TABELA	
1. Górnik Zabrze	20 29 46:22
2. Gwardia	19 28 47:23
3. LKS	19 25 44:24
4. Lechia	19 21 24:24
5. Polonia	13 20 25:20
6. Legia	13 18 45:29
7. Wisła	19 18 34:32
8. Ruch	20 17 31:41
9. Budowlani	19 17 24:35
10. Stal	13 17 26:41
11. Górnik Radlin	19 10 16:44
12. Lech	19 8 19:42

GRUPA I	
Polonia Gdańsk — Warta	2:2
WKS Zawisza — Calista	3:0
Górnik Wałbrz. — Polonia Bydg.	1:0
WKS Śląsk — Pomorzanie	4:1
Sparta — Marymont	3:0
Bzura — Chrobry	2:1

TABELA	
1. Polonia Bydg.	19 25 31:17
2. Śląsk	19 24 28:13
3. Warta	19 22 22:13
4. Zawisza	19 22 25:22
5. Marymont	13 21 27:29
6. Calista	19 20 23:24
7. Pomorzanie	19 20 30:34
8. Górnik Wałb.	13 19 21:27
9. Polonia Gd.	19 18 28:18
10. Chrobry	19 16 31:26
11. Sparta	19 13 16:22
12. Bzura	19 8 14:48

O wejście do II ligi

GRUPA I	
Olimpia — Polonia Warszawa	1:3
Warmia Olszt. — Piast N. R.	1:3